

Wydanie A ŁÓDŹ, piątek 3, sobota 4 1 niedziela 5 września 1982 roku Rok XXXVII nr 138 (10132) Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi

I sekretarz KC PZPR przyjął delegację KC KP Danii

2 bm. I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce na zaproszenie KC PZPR delegację KC Komunistycznej Partii Danii z przewodniczącym KP Danii Joergenem Jensenem.

W. Jaruzelski i J. Jensen poinformowali się nawzajem o sytuacji w obu partiach i krajach. Wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej. Podkreślono znaczenie dalszego rozwijania współpracy międzypartyjnej.

W rozmowach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek. (PAP)

Obchody 43 rocznicy Września

W całym kraju trwają obchody 43 rocznicy — jednego z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski — wojny obronnej 1939 r., która rozpoczęła heroiczny okres zmagania narodu polskiego w latach II wojny światowej w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

Dzisiaj, w Węgierskiej Górze w woj. łódzkim odbyła się sesja popularnohistoryczna poświęcona omówieniu działań polskiej armii „Kraków” we wrześniu 1939 r. (PAP)

ILE ZAROBILI NA MŚ? CO Z MATYSIKIEM? GDZIE JEST DR GARLICKI? Mundialowa „maniana”

Wielbicielem historii naszego kraju, czwartki w stolicy kojarzyły się najczęściej ze sławnymi obładami wydawanymi przez króla Stasia. Kto wie czy współczesne czwartki nie wejdą do tradycji warszawskich innych spółek. Wprawdzie nie przy suto zastawionych stołach w pałacu „Pod Białą”, gdzie podejmował swych gości miłociwie nam panujący król Stas, ale — swawolny — w krzyżowej sytuacji — przy herbacie i to ciemkiej, w Al. Ujazdowskich w śledzibis miłociwie nam panującej ze srebrnym w koronie no udanej wyprawie na Hiszpanie — pilsce nożnej.

Pełniąc obowiązki gospodarza, prezes PZPN W. Reczek raz jeszcze zmobilizował cały niemal pezetpeenowski sztab do odpowiedzi na pytania nurtujące nie samych dziennikarzy. Dwugodzinny dialog prasa — PZPN toczył się pod hasłem „Nasi na Mundialu”. Były jeszcze dwa nie mniej ważne punkty porządku dziennego (założenia programowo-szkoleniowe reprezentacji Polski oraz plany „centrali” na najbliższe lata), które z uwagi na rangę „mundialowej problematyki” spadły z koniecznością na inny, być może również czwartkowy termin.

Najważniejsze problemy wczorajszego dialogu. Kto i ile zarobił na hiszpańskich MŚ? Na nagrody (wliczając dla zawodników i trójki trenerów) przeznaczono 130 tys. dolarów. Na pierwszą i drugą rundę hiszpańskich finałów zarezerwowano po 40 tys. reszta została na trzecią rundę. Dzielono według zasady grający — 100 proc., pozostali po ustaleniu kwot przez trenera i akcentacji Rady Zawodniczej.

Najlepsi zarobili więc po około 7 tys. dolarów, rezerwowi po około 3 tys. Koszty pobytu na Mundialu... Po 150 dolarów dziennie w I rundzie pobytu (dla 30 osób), po 157 dolarów w drugiej i trzeciej części Mundialu. Zaoszczędzone w czasie pobytu w gościnnej Galię (na północy Hiszpanii) tańsze (Dalszy ciąg na str. 5)

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Ocena sytuacji społeczno-politycznej kraju

BIURO POLITYCZNE ODDAŁO HOŁD PAMIĘCI WŁADYSŁAWA GOMUŁKI — „WIESŁAWA”. BIURO POLITYCZNE INFORMUJE, ŻE UKONSTYTUOWAŁ SIĘ KOMITET HONOROWY UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH.

W dniu 3 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło aktualną sytuację społeczno-polityczną kraju ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń, które 31 sierpnia br. zaistniały w niektórych miastach.

Biuro Polityczne podkreśliło, że postępujący proces stabilizacji życia w kraju, odradzające się poczucie bezpieczeństwa obywateli usiłowały zakłócić siły ekstremalne. Pretekstem do nowej prowokacyjnej awantury stała się rocznica sierpniowych porozumień. Celem zaś było ponowne ucyfrowienie Polski ogniska niepokoju i zamieszek, zgodne z globalnymi planami amerykańskiej administracji. Aby cel ten osiągnąć, przeciwnicy socjalizmu, wspierani przez zagraniczne ośrodki dywersji, prowadzili przez szereg dni masowe, agresywne kampanie podjudzania Polaków oraz upowszechniania planów manifestacji. Władze wielokrotnie i

uporczywie wskazywały na płynące z prób wzniecania niepokoju społecznych niebezpieczeństwa dla najbardziej żywotnych interesów narodu i socjalistycznego państwa. Przestrzegali przed konsekwencjami naruszania praw stanu wojennego. Wezwania te zostały zignorowane przez grupy osób z niektórych miast.

W rezultacie do zajęć ulicznych doszło. Biuro Polityczne potępia te nieodpowiedzialne, prowadzące do niebezpiecznego starcia działania. Wyraża jednocześnie głębokie ubolewanie, że w czasie zajęć doszło do ofiar. Pełna odpowiedzialność za wszelkie godne ubolewania fakty, za wzbudzenie klimatu nienawiści i gwałtu, za popełnienie na

(Dalszy ciąg na str. 2)

6 września pogrzeb Władysława Gomułki

Biuro Polityczne KC PZPR informuje, że pogrzeb tow. Władysława Gomułki odbędzie się w dniu 6 września br., w Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego na Powązkach. Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się o godzinie 14,00 w domu przedpogrzebowym. Wyprawdzenie zwłok nastąpi o godzinie 15,00. W przeddzień pogrzebu (5 września) w godzinach 10,00—20,00 trumna ze zwłokami tow. Władysława

Gomułki wystawiona będzie w sali kolumnowej Sejmu PRL. Biuro Polityczne KC PZPR informuje, że ukonstytuował się Komitet Honorowy Uroczystości Żałobnych w składzie: gen. armii W. Jaruzelski, K. Barcikowski, M. Woźniak, Zb. Messner, T. Porębski, I. Loga-Sowiński, St. Gucwa, H. Jabłoński, gen. dyw. T. Hupałowski, R. Malinowski, E. Kowalczyk, J. Jaskiernia, T. Sawie, W. Świrgoń, R. Wosiński.

Wizyta W. Jaruzelskiego w Warszawskim Zespole Szkół Elektronicznych im. PPR

2 BM. W GODZINACH RANNYCH I SEKRETARZ KC PZPR, PREZES RADY MINISTRÓW GEN. ARMII WOJCIECH JARUZELSKI ZŁOŻYŁ NIE ZAPOWIEDZIANĄ WIZYTĘ W WARSZAWSKIM ZESPOLE SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH IM. PPR. W SPOTKANIU WZIAŁ UDZIAŁ I SEKRETARZ KW MARIAN WOZNIAK.

Gen Jaruzelski uczestniczył w odbywających się lekcjach języka polskiego oraz zajęciach z przedmiotów technicznych. Interesował się warunkami nauczania oraz wyposażeniem szkoły. W rozmowach podkreślał doniosłą rolę społeczną zawodu pedagoga w procesie wychowania młodych ludzi na świadomych obywateli socjalistycznego państwa. Rząd — jak podkreślił premier — przykłada wielką wagę do tego problemu, dlatego też na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt programu wychowawczego młodego pokolenia.

Towarzyszący premierowi dziennikarz PAP relacjonuje: O tym, że jest to wizyta do końca nie zapowiedziana, świadczyło zdziwienie woźnego, który w trakcie pierwszej przerwy — ok. 8.45 — zobaczył na placu przed szkołą wysiadającego z samochodu premiera.

Na pierwsze pytanie niespodziewanego gościa: Czy można zoba-

czyć lekcje języka polskiego? — dyrektor szkoły Stanisław Grewkowicz odpowiada zaproszeniem. Po dzwonku, goście wchodzą do jednej z klas. Jest to pierwsza lekcja polskiego w nowym roku szkolnym. Nauczycielka mówi o kłopotach podręcznikowych — „Gramatyki” starczy dla wszystkich, natomiast z podręcznika „Język polski” nie można wiele skorzystać. Zmienił się program. Ale będziemy radzić sobie w inny sposób — biblioteka szkolna jest dobrze zaopatrzona — dodaje. „Pierwszacy” odpowiadają na pytanie pani profesor, dlaczego wybrali zawód elektronika. Mija kilkanaście minut. Premier żegna się z wykładowczynią i klasą życząc uczniom dobrego opanowania języka ojczystego — Żebyście dobrze mogli służyć Polsce — dodaje. Wejście na krótko do klasy, przysłuchał się lekcji, poznać opinie wykładowców i uczniów o nauce w szkole — oto zasada, która towarzyszy całej wizycie. Dzwonek na przerwę. Na korytarz wylegają uczniowie ze wsty-

(Dalszy ciąg na str. 2)

J. GLEMP:

Nie ma sensu rzucać kamieniami...

Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp oświadczył w czwartek w Essen, że Polska potrzebuje obecnie przede wszystkim spokoju i dodał, iż spokój jest jednym z podstawowych warunków przewyższenia obecnych i przyszłych problemów naszego kraju.

Prymas, który przebywa w RFN z okazji kongresu katolików zachodniemiejskich, powiedział to na spotkaniu z przedstawicielami Polonii przybyłymi do katedry w Essen.

Podkreślając potrzebę dyskusji, arcybiskup Glemp oświadczył, że Kościół jest przeciwny wszelkim aktom połączonym z gwałtem. Nie ma żadnego sensu rzucać kamieniami tam gdzie przede wszystkim potrzebny jest dialog — powiedział prymas.

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 5.49, zaszło zaś o 19.20.

Imieniny obchodzą:

DZIS: Izabella, Szymon JUTRO: Rozalia, Róża, Lilianna POJUTRZE: Dorota, Wawrzyniec

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Opady przelotne deszczu. Temp maks. w dzień 20 st. Wiatr słaby lub umiarkowany z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19.00 wyniosło 998,7 hPa czyli 739,1 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1939 — Rozstrzelanie przez hitlerowców 80 powstańców śląskich i harczerzy. 1866 — I Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników.

Taka sobie myśl

Mełczyzna ma swoją wolę, ale kobieta ma swoje sposoby.

Uśmiechnij się



Miło pania poznać! Tylko od pani zależy, czy będziemy przyjaciółmi!

(Dalszy ciąg na str. 5)

Między prawem a bezprawiem

Wywiad tygodnia



„DE” rozprawia z dr Jackiem Rządowskim zastępcą prokuratora wojewódzkiego w Łodzi

Fot. A. Wach

— Porównania statystyk z ubiegłego roku i pierwszego półrocza br. wskazują na znaczny wzrost ilości przestępstw spekulacyjnych różnego rodzaju. W ubiegłym roku w całym kraju skierowano do sądów akty oskarżenia przeciwko ponad 4 tys. osób, zaś w ciągu tylko 6 miesięcy tego roku — przeciwko podobnej liczbie osób.

— To prawda, ale dane te świadczą jednocześnie o znacznie większej skuteczności działań antyspekulacyjnych — ścigania, wykrywania i karania tych przestępstw.

— Według powszechnych ocen sprawność aparatu ścigania jest jednak wciąż zbyt mała. Przy tym kary wymierzane spekulantom wydają się stanowczo zbyt łagodne. W stosunku do ponad 85 proc. skazanych sądy zastosowały warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności.

— Oprócz tego jednak wymierzono spekulantom wysokie grzywny.

— Ich wysokość w rażący sposób odbiega od osiągniętych przez spekulantów nieuczciwych zysków. Spekulacja nadal jest procederem wysoce opłacalnym.

— Działania antyspekulacyjne nie mogą się ograniczać do postępowania karnego. Podjęliśmy już ścisłe współdziałanie z organami finansowymi, by droga fiskalna, podatkowa przeciwdziałała nieuczciwemu bogaceniu się na spekulacji, czyniąc ów proceder nieopłacalnym.

— Efekty tego, jak na razie, nie są zbyt widoczne i skuteczne. Panuje powszechne przekonanie, iż mamy w tym względzie doskonałe ustawodawstwo, przepisy prawne, ale nie są one wykorzystywane i egzekwowane...

— Istota problemu polega tu przede wszystkim na tym, że pojęcie spekulacji z prawnego punktu widzenia nie zawsze pokrywa się z odczuciami społecznymi.

— Co jest spekulacją w świetle prawa?

— Istnieje wiele form działalności spekulacyjnej, traktowanej jako przestępstwo. Przykładowo mogą to wymienić nabywanie artykułów rynkowych w celu ich dalszej odrzucenia z zyskiem, gromadzenie w tym samym celu wielkich ilości jednorodnych towarów, niewspółmiernie do potrzeb, ich zbywanie po zawyżonych cenach,

uprawianie takiej działalności przez pewien okres czasu, powtarzalność tego rodzaju działalności, a więc uprawianie określonego procederu przynoszącego nieuczciwe zyski.

— Samo nabywanie i gromadzenie większej ilości towarów nie jest więc przestępstwem?

— To zależy od zamiaru kupującego. Jeżeli ktoś nabywa określone towary dla siebie czy też dla swojej rodziny, jak to się mówi — na zapas to, oczywiście, w świetle prawa nie jest to przestępstwem.

— Kiedy mamy do czynienia z bezspornym faktem spekulacji?

— Przykładem może tu być sprzedaż artykułów poza wyznaczonymi do tego miejscami, bezpośrednio z hurtowni, magazynu czy na zapleczu sklepu, w sposób niejawny, z określonym zyskiem. Spekulacją jest także wykupywanie w sklepach szczególnie atrakcyjnych towarów, głównie codziennego użytku, po to, by je sprzedać z zyskiem. Istnieje bardzo wiele form spekulacji i trudno byłoby je tu wszystkie wymienić.

— Najbardziej chyba spektakularnym przykładem spekulacji jest handel dewizami, bonami PKO, złotem i biżuterią...

— Prawo dewizowe mówi, że wartościami dewizowymi są zagraniczne środki płatnicze i złoto w postaci nieużytkowej. Obrót nimi bez zezwolenia jest karalny.

— Czy sąd wynika, że handel biżuterią i bonami PKO nie jest karalny?

— Niezupełnie. Wytwarzanie biżuterii bez zezwolenia i handel nią jest przestępstwem, podobnie jak sprzedaż biżuterii bez znaków probierczych. Nabywanie biżuterii w celu jej dalszej odprzedaży z zyskiem jest oczywiście spekulacją. Ale na przykład lokata pieniędzy w biżuterii przestępstwem nie jest.

— A co z bonami PKO?

— Bony nie są dewizami, tylko ich substytutem, ważnym wyłącznie w kraju w określonych placówkach handlowych. Aby bony mogły być komuś wypłacone, wprawdzie należy wpłacić dewizy w banku. Sprzedaż bonów przez osobę, która

(Dalszy ciąg na str. 5)

Tematy tygodnia

Węgiel kamienny jest chyba najbardziej „obciążonym” polskim surowcem. Od węgla zależy niemal wszystko — przelatanie kryzysu energetycznego i spłata miliardowych kredytów; węgiel może ułatwić nam wyjście z gospodarczego dołka i rozwiązać problem deficytu paliw płynnych i gazowych... Węgiel „kamienny” rzeczywistości jest i długo pozostanie naszym podstawowym bogactwem narodowym. Ale tym bardziej musimy zacząć go szanować.

Obecnie trudno określić, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie na węgiel kamienny w nadchodzących latach; nikt jeszcze nie wie, w jakim tempie rozwijać się będzie polska gospodarka. Jedno wszakże wydaje się pewne: w nadchodzących latach należy odejść od wybitnie monokulturowego traktowania węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju. Musi być on traktowany jako paliwo zamykające ten bilans, uzupełniające to, co można uzyskać z innych źródeł — z węgla brunatnego, a w latach dziesięćdziesiątych w coraz większym stopniu także z energetyki jądrowej. Mówiąc inaczej, węgiel kamienny jest surowcem zbyt droгим, aby spalać go pod kotłami elektrowni. Musi być on natomiast traktowany nie tylko jako ważny składnik krajowej bazy paliwo-

wej, ale także jako towar eksportowy, podstawa karochemii oraz — w przyszłości — jako surowiec do przetworstwa na deficytowe w Polsce paliwa płynne i gazowe.

Geologiczne zasoby węgla kamiennego, według obliczeń Centralnego Urzędu Geologii, szacuje się na ok. 62 mld ton. Z tego ok. 22,5 mld ton występuje na obszarach górniczych kopalń czynnych oraz w budowie i zalega na głębokości do tysiąca metrów. Zasoby operatywne towanego węgla i warunków eksploatacyjnych. Szczególnie niekorzystnie wpływa zapozielenie węgla oraz jego zasarczenie.

Coraz trudniejsza staje się także droga do naszego węgla. Wprawdzie na obszarach już zagospodarowanych, większość zasobów występuje w strefie głębokości do tysiąca metrów, jednak pozyskiwanie węgla z coraz głębszych poziomów staje się koniecznością górniczą. Uwzględniając wszystkie wymienione

riant, należałoby też złożyć oddanie do eksploatacji przynajmniej jednej kopalni rocznie, co pozwoliłoby na odtworzenie zdolności produkcyjnej górnictwa. Wariant optymalny jest zarazem najbardziej optymistyczny. Zakłada się w nim, iż w br. górnictwo dostarczy ogółem 190 mln ton, a w roku 2000 — ponad 200 mln ton. Wariant ten zakłada stały roczny przyrost wydobywania 4 mln ton. Przewiduje on również włączenie do górnictwa zagospodarowania 12 obszarów perspektywicznych, przy

Obecnie trudno określić, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie na węgiel kamienny w nadchodzących latach; nikt jeszcze nie wie, w jakim tempie rozwijać się będzie polska gospodarka. Jedno wszakże wydaje się pewne: w nadchodzących latach należy odejść od wybitnie monokulturowego traktowania węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju. Musi być on traktowany jako paliwo zamykające ten bilans, uzupełniające to, co można uzyskać z innych źródeł — z węgla brunatnego, a w latach dziesięćdziesiątych w coraz większym stopniu także z energetyki jądrowej. Mówiąc inaczej, węgiel kamienny jest surowcem zbyt droгим, aby spalać go pod kotłami elektrowni. Musi być on natomiast traktowany nie tylko jako ważny składnik krajowej bazy paliwo-

Obecnie trudno określić, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie na węgiel kamienny w nadchodzących latach; nikt jeszcze nie wie, w jakim tempie rozwijać się będzie polska gospodarka. Jedno wszakże wydaje się pewne: w nadchodzących latach należy odejść od wybitnie monokulturowego traktowania węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju. Musi być on traktowany jako paliwo zamykające ten bilans, uzupełniające to, co można uzyskać z innych źródeł — z węgla brunatnego, a w latach dziesięćdziesiątych w coraz większym stopniu także z energetyki jądrowej. Mówiąc inaczej, węgiel kamienny jest surowcem zbyt droгим, aby spalać go pod kotłami elektrowni. Musi być on natomiast traktowany nie tylko jako ważny składnik krajowej bazy paliwo-

Obecnie trudno określić, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie na węgiel kamienny w nadchodzących latach; nikt jeszcze nie wie, w jakim tempie rozwijać się będzie polska gospodarka. Jedno wszakże wydaje się pewne: w nadchodzących latach należy odejść od wybitnie monokulturowego traktowania węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju. Musi być on traktowany jako paliwo zamykające ten bilans, uzupełniające to, co można uzyskać z innych źródeł — z węgla brunatnego, a w latach dziesięćdziesiątych w coraz większym stopniu także z energetyki jądrowej. Mówiąc inaczej, węgiel kamienny jest surowcem zbyt droгим, aby spalać go pod kotłami elektrowni. Musi być on natomiast traktowany nie tylko jako ważny składnik krajowej bazy paliwo-

Obecnie trudno określić, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie na węgiel kamienny w nadchodzących latach; nikt jeszcze nie wie, w jakim tempie rozwijać się będzie polska gospodarka. Jedno wszakże wydaje się pewne: w nadchodzących latach należy odejść od wybitnie monokulturowego traktowania węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju. Musi być on traktowany jako paliwo zamykające ten bilans, uzupełniające to, co można uzyskać z innych źródeł — z węgla brunatnego, a w latach dziesięćdziesiątych w coraz większym stopniu także z energetyki jądrowej. Mówiąc inaczej, węgiel kamienny jest surowcem zbyt droгим, aby spalać go pod kotłami elektrowni. Musi być on natomiast traktowany nie tylko jako ważny składnik krajowej bazy paliwo-

Szanujmy „czarne złoto”

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Zapiski współczesne

Agencja AFP pisze, że w ciągu dni po wyborze Bessira Dżemajela na prezydenta Libanu i po oficjalnych telegramach rządu izraelskiego, wyrażających zadowolenie z tej elekcji, Izrael stał się nagle bardzo dyskretny w tej sprawie. Jasnym jest, pisze AFP, że Izrael chce zbytnie nie wszystko, aby utrzymać przy władzy w Bejrucie czwójkę, którą w zamian za usługi oddane w czasie wojny domowej i inwazji czerwcowej odtuż jest, zawarł traktat pokojowy z Izraelem. Z drugiej strony Izraelka ekipa rządząca nie chce zbytimi manifestacjami i protestami uprawiać w zakłopotanie nowego prezydenta.

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Georges Marchais, wstosował list do Jasera Arafata, zapraszając go, w imieniu wszystkich komunistów francuskich do odwiedzenia Francji. Marchais stwierdza, że wizyta Arafata w Francji byłaby ważnym elementem „solidarności naszego narodu z narodem palestyńskim i z OWP”, krokiem naprzód na drodze do sprawiedliwego i trwałego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Odejżdża pan z godnością i z honorem — dodaje sekretarz generalny PPK — Sądę, że przysięga — tak słuźna i broniąca — taka determinacja — zastąpiła na bardziej zdecydowane akcje krajów regionu i społeczności międzynarodowej — przeciwko agresorom i ich sołusznikom — Stanom Zjednoczonym”.

Człowiek miejsce w gazetach pekiskich zajęła wiadomość, iż Komisja przygotowująca rozporządzenia się i września XII zjazdu KPCh drastycznie ograniczyła fundusze na cele obsługi delegatów i postanowiła zrehabilitować stosowane uprzednio praktyki zapewniania delegatom niezasadzonymi przywilejami. Zjazd odbył się ma w atmosferze skromności i oszczędności, co winno znaleźć wyraz w warunkach zakwaterowania i transportu delegatów oraz w ich programie pobytu w Pekinie.

Paryż obawia się zamachów, a jego mieszkańcy cierpią na psychologicznej czy niesiśnej obawie przed eksplozjami i bombami. Psychologia to właśnie nasiliła się od czasu antysemickiego zamachu 3 sierpnia kłedy to w restauracji Goldenberga przy ulicy Des Rustiers zginęło 8 osób, a 15 zostało rannych. Spotęgował ja telewizyjny wywiad prezydenta Mitterranda 11 sierpnia, świadczący o tym, iż terryzyzm stał się rzeczywistością i szczególnie palącym problemem Republiki.

Argentuiński general Rocardo Flouret, dowódca siłowni Brygady niechoty w Corrientes został ukarany 15-letnim więzieniem przez naczelnego dowódcę wojsk ładowych, gen Cristina Nicolaidesa. Podana niedławnie dyskusja wśród generatów tej formacji gen Flouret ostrą krzyknął: „niechota rządu prezydenta”, a gen Reinoldo Bionone tak to kwestii stanowiącej z USA jako wobec krzyżu gospodarczego i żądaj krzyżu ze strony mas pracujących.

15-16 mln osób na całym świecie uważa siebie za Wędrów, przy czym 10,7 mln mieszka na Wędrzech, 2/3 pozostałi leży w zamieszkuje w krajach „nieślędnich” głównie w regionach przygranicznych, co znacznie utrudnia im kontakty z Wędrami wester-skim lewiczkim i kulturalną. Przeważa trzecia część, tj. ok. 1,5 mln osób, mieszka w „nieślędnich” krajach świata; ok. 700 tys. Wędrów zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych, 150 tys w Ameryce Południowej, niemal tyle samo w Kanadzie, 100 tys, w Izraelu, 60 tys, w Australii, a pozostali głównie w RFN, Austrii, W. Brytanii i Szwecji.

W związku z katastrofalną sytuacją gospodarczą, w Meksyku narasta nielobna emigracja do Stanów Zjednoczonych. Coraz więcej ludzi ucieka tam w poszukiwaniu pracy. Policja imigracyjna USA aresztowała w o ostatnich kilku dniach po ok. 1200 Meksykanów przedostających się przez zieloną granicę, tj. prawie o 20 proc więcej niż przedtem aresztowano rok temu.



ten sposób „uczenia” rocznicy porozumień nie jest aby ich profanacją. Duża część społeczeństwa identyfikuje się w pełni z tym co stało się przed dwoma laty, wiązała z porozumieniami ogromne nadzieje, które dziś ważą się w gruzy, gdyż roślinie przeświadczenie, że sprzeniewierzono się temu wszystkiemu, co zapowiadał tamten sierpień. Coraz powszechniejsza staje się świadomość, że różni gracze polityczni potraktowali „Solidarność” jako odciskoczną do rozpetania walki politycznej stanowiącej zagrożenie dla naszego bytu państwowego.

Ludzie dalecy są od rozgrzeszenia władz, wiele mają im do zarzucenia, ale potrafią już dziś dostrzec po której stronie była zła wola, która rozwaliła wszelkie marzenia o naprawieniu zła i wyjścia na prostą.

Dzwonili co nas Czytelnicy w jednym byli zgodni — dziś nikt nie ma złudzeń, że chodziło o związek zawodowy. Cały czas gra szła o władzę, ale nie wszyscy to mogli na początku dostrzec. Nie muszę dodawać, że jedni to walke akceptują inni nie Rzecz teraz w tym, by jak najszybciej zrozumieć, że na taka walka nas nie stać. Dla wateplwch zaś niezliczonych zresztą, mam drobny fakt do dodania. Przed kilkunastu dniami donosi o tym „International Herald Tribune”, powstała w Brukseli ni mniej ni więcej, taka ambasada „Solidarności”.

„Ambasadorem” został niejaki Jerzy Milewski, który nie skońi dziennikarzem swych wypowiedzi. Kilka wybranvch „złotych myśli” pana ambasadora — dyktatura Franco była dobra dla Hiszpanii i też on nie potenia. Politycy europejscy powinni zrozumieć, że odroczenie w Europie nie jest weale takie ważne w porównaniu ze sprawą polską więc powinni czym prędzej zmienić swój punkt widzenia bo ciekło gruby mwa. Doświadczony polityk, jakim zapewne jest pan Milewski, im to radzi.

I ostatnia „rewelacja” pana Milewskiego — „Solidarność” nigdy nie nawolwowała do organizowania demonstracji w Polsce. Przecież trzymała swych zwolenników w stanie permanentnego pogotowia i zwolnować demonstracje „od reki” z 15 minutowym wyprzedzeniem. Na miejscu p. Bułaka, szefa tymczasowego państwa „Solidarności” natychmiast bym takiego ambasadora odwołał.

Moralność sienkiewiczowskiego Kalego (jak Kali ukrasła krowa to dobrze, jak Kalemu to źle), zademonstrował ostatnio, amerykański minister handlu William Brock. W wywiadzie dla telewizji oświadczył, że nie należy czynić porównań między sprzedażą amerykańskiego zboża ZSRR, która powiększa dochody farmerów USA a budową gazociągu. Innymi słowy wolno zarabiał na handlu z ZSRR farmerom, nie wolno przemyśle zachodnioeuropejskim.

Nietrudno zgadnąć jak taka logika frytuje Francuzów, Niemców i Anglików. Ci ostatni nie przestraszili się restrykcji nałożonych na francuskich eksporterów elementów potrzebnych do budowy gazociągu i też realizują swe zobowiązania, co oczywiście doprowadza do białej gorączki partnerów z Atlantyku. Coraz głośniej mówi się tam, że to wszystko pozabawione jest sensu, że trzeba odejść od tych sankcji. Administracja także sygnalizuje chęć zrewidowania dotychczasowego stanowiska, skłonność do ustępowania, ale „boi się utraty twarzy”. Przeciwnicy sankcji argumentują, i słusznie, że lepiej przynajmniej się do błędnie niż brnąć w uliczki bez wyjścia.

Awantura wokół gazociągu jest jednym z elementów zadrażnień na gruncie gospodarczym między Europą a USA — w dalszym ciągu trwa spór związany z eksportem stałi państwa EWG do Stanów, który stalownicy amerykańscy pragną drastycznie ograniczyć. Wnioskota ustaniała pod naciskiem i zgodziła się na narzuconą ilość (5,75 proc udziału na rynku amerykańskim w określonej kategorii), ale ten nacisk trwa nadal i EWG postanowiła nie cofać się ani o krok. Ta sytuacja skłania co bardziej nerwowo obserwatorów do mówienia o „wolnej handlowej” między sołuszni-kami.

Obie strony świadome są wysokośći stawki, o jakę toczy się bit. Chodzi o tysiące, jeśli nie dziesiątki tysięcy stanowczy pracy — bez gazociągu i z ograniczeniami dla hutnictwa natwili się w Europie zach. bezrobocie w skali znacznie większej niż obecna, a przed tym każdy rząd broni się reklam i nosami.

Jaki będzie finał batalii trudno dziś przewidzieć, bo tak dofał tylko jedna strona (EWG) wykazuje skłonność do ustępowania, zaś USA twardo bronią za-

Leonardo da Vinci i Michał Anioł byli leworęczni czyli jak to się mówi — mańkutami. Lista wybitnych indywidualności naukowych i artystycznych z leworęcznym odchyleniem jest długa, ale dotychczas nikt się tym fenomenem natury nie zajmował. Dopiero ostatnio głośno jest o tym w związku z opublikowaniem wyników badań przez Amerykańską Akademię Nauk.

Wynika z nich, że sprawa polega na dominacji w leworęcznych, prawej połowy mózgu, która powinna „zajmować się” sferą mowy, na funkcji lewej strony, pnieznacznej do funkcji manualnych, ruchowych w ogóle. Wynikają z tego pewne komplikacje, neurozy i kilka innych minusów, ale ustalenia nie są precyzyjne.

Natomiast statystycznie (w USA), na 2000 ankietowanych aż 500 posługuje się przy pisaniu, rzucaniu piłka i odkrecaniu lewa ręką. 600 jest oburęcznych, zaś 900 praworęcznych. Nie sądzę, by należało to wszystko traktować nadbry serio, ale wiedzicie, warto, tak samo jak warto wiedzieć, że podpis nad rysunkiem brzmi:



— Cóż za zbieg okoliczności! Ja także jestem mańkutem!

HENRYK WALENDA

Ladna chyba dotąd inwestycja nie spowodowała tak wielkiej międzynarodowej wrzawy konfliktowych spór, jak budowa gazociągu Syberia — Europa zachodnia. Bez liku już było prasowych informacji na ten temat. Kwestie i przebieg sporu między krajami zachodnioeuropejskimi a USA można więc zostawić na uboczu, kierując się znanymi porzekadłami: „Pies szczeka, a karawana idzie dalej”.

Budowa gigantycznego gazociągu Urengoi — Pomary — Użgorod nabiera tempa na radzieckiej ziemi. Ta „eksportowa” magistrala tylko na terytorium ZSRR liczyć będzie 4500 kilometrów długości i na swojej trasie przetnie terytoria 24 autonomicznych republik i obwodów Rosyjskiej Federacji oraz Ukraińskiej SRR. Stalowymi rurami, a nie spiekającymi się w światło praktycznie przekroju 1420 milimetrów, syberyjski gaz spod koła biegunowego przesyłany będzie pod ciśnieniem 75 atmosfer. Na tej długiej trasie „popędzać” go będzie 41 potężnych stacji kompresorowych.

PIERWSZYCH 500 KILOMETRÓW

Jak wiadomo, w radzieckiej

ofercie eksportowej zapowiedziano, że dostawy gazu ziemnego przez tę magistralę będą mogły rozpocząć się już w 1984 roku. Plan przewiduje zakończenie budowy rurowej części przesyłowej tego gazociągu do końca przyszłego roku. W połowie sierpnia br. pierwszych 500 kilometrów gazociągu zostało już ułożonych i zespawanych. Z każdym miesiącem, dniem, w coraz szybszym tempie, wykonywane są prze-

człowiek nie wybierał lokalizacji złóż gazowych. Uczyniła to sama przyroda, która teraz pokonała przychodzący z jej energetycznych skarbów skorzystać.

143 KILOGRAMY... KOMARÓW

„Najtrudniej będzie przejść z gazociągami przez pierwszy tysiąc kilometrów” — mówią budowniczym. I nie bez ra-

Powodem są komary! Jak obliczono, w tumeńskiejskiej tajdze na każdy hektar obszaru przypadają miliony tych kąśliwych stworzonek. Swego czasu pracownicy jednego z instytutów zootechnicznych zadali sobie trud dokładnego sprawdzenia. Przeszli liczyć — komary wylapano z 1 ha wazyły 143 kilogramy!...

Albo wieczna smarzlina. Z nazwy sądząc, ziemia powinna

TRASĘ WYTYCZONO... Z KOSMOSU!

Nadanie rekordowo wielkiego tempa budowie „gazociągu stulecia” nie byłoby praktycznie możliwe, gdyby nie przyszła pomoc z... kosmosu! Oto na dane z Ziemi zlecenie radzieckie sputniki wykonały serię specjalnych zdjęć, uzupełnioną przez kosmonautów, odbywających loty na stacjach orbitalnych „Salut”. Zrobione i

wiednio zaprogramowany komputer wybrał najbardziej optymalne rozwiązania, naniósł korekty do proponowanego „korytarza”. Wystarczyło już tylko oznaczyć linia bieg trasy w terenie. Mało tego — kosmiczne zdjęcia i inne pomocnicze wskazania uporządkowały budowniczych, z jakimi trudnościami i niespodziankami geologicznymi mogą się spotkać na danym obszarze — co znów pozwoliło wcześniej zaprogramować odpowiednią technologię układania i budowy gazociągu.

Nie trzeba być fachowcem, by zrozumieć, jak wiele to ułatwiło pracę, wyeliminowało niepotrzebne koszty, umożliwiło narzucenie wysokiego rytmu inwestycyjnego.

Radzcecy budowniczym gazociągu kilometr za kilometrem przesuwają się z zapolarnej północy na południowy wschód. Podpisali kontrakt na dostawy „blekitnego” paliwa — słowa dotrzymają! Tylko w kronikach budowy uwiecznione zostaną czyny i nazwiska prostych, zwyczajnych radzieckich ludzi — bohaterów pracy.

LESŁAW KOLLJEWICZ (Urengoi)

Gazociąg wieku

steki przez tajgę, ziemne wykopy i nasypy, układane są kolejne stalowe odcinki.

Jest to nad wyraz żmudna i skomplikowana praca inżynierska, prowadzona w warunkach wiecznej zmarzliny, wymagająca pokonywania dziesiątków rzek i potoków, głębokich rozpadlin i skalistych wzniesień gór uralskich, w klimacie niezwykle trudnym dla człowieka. Ciężko, bardzo ciężko pracują tu tysiące ludzi. Trudno —

być stale „na kość” zamarznięta. A jakże — z tym tylko, że w okresie letnim, pod wpływem silnego nagrzania słonecznego, roztopia się tylko na głębokość od 30 centymetrów do półtora metra. W ten sposób zmienia się w jedno bezkresne bagno, w którym wszystko toni. Można więc wyobrazić sobie poruszanie się i pracę w takich warunkach.

Przebieg tak niecodzienny „przebieg” kształtów powierzchni ziemi i jej naturalnego podłoża, specjalistom w kilku warunkach plan przeprowadzenia trasy gazociągu. Z kolei odpo-

przesłane z ogromnej wysokości zdjęcia pozwoliły pracownikom Instytutu Projektowego w Leningradzie sporządzić szczegółowy „portret” terenu, obejmującego zasięgiem kilkadziesiąt tysięcy kilometrów kwadratowych.

Mając taki niecodzienny „przebieg” kształtów powierzchni ziemi i jej naturalnego podłoża, specjalistom w kilku warunkach plan przeprowadzenia trasy gazociągu. Z kolei odpo-

CZY TYLKO TORPEDA?

Tragedia sprzed 67 lat — zagraża eleganckiego transatlantyku „Lusitania” — ciągle wraca na łamy prasy brytyjskiej i amerykańskiej. Zagadkowe okoliczności zatopienia statku wzbudzają mimo upływu wielu lat duże zainteresowanie historyków. Tego roku podjęto podwodne badania wraku — dalsze prace zapowiedziano na przyszły rok.

„Lusitania” — luksusowy transatlantyk, kursujący na trasie Nowy Jork — Liverpool, został zatopiony 7 maja 1915 r. u południowo-zachodnich wybrzeży Irlandii przez niemiecki okręt podwodny. Statek, mający na pokładzie 1275 pasażerów i 702 członków załogi, został zatakowany bez ostrzeżenia i zatonął w 18 minut po trafieniu torpeda. Poniosła śmierć 1190 osób — w tym 270 kobiet i 94 dzieci. Wśród ofiar było wielu obywateli amerykańskich. Storpadowanie „Lusitania” zapoczątkowało podjętą przez kaiserowskie Niemcy wojnę podwodną „bez ograniczeń”.

Ten pierwszy akt podwodnego piractwa wywołał na całym świecie wstrząs i oburzenie. Opinia światowa została zaskoczona faktem takiego barbarzyństwa. Zatopienie „Lusitania” spowodowało falę antyniemieckich nastrojów na całym świecie i w następnych latach stało się jednym z powodów przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny przeciwko Niemcom.

„Lusitania” była obok bliźniaczek „Mauretania” największym osiągnięciem brytyjskiego budownictwa okrętowego w początkach naszego stulecia. Oba statki weszły do eksploatacji w 1907 r. i od razu zdobyły uznanie jako najbardziej eleganckie i funkcjonalne transatlantyki. Wzięły udział w rywalizacji o „Błękitną Wstęgę Atlantyku”. „Lusitania” zdobyła wstęgę trzykrotnie — w latach 1907, 1908, 1909, zaś „Mauretania” miała ją ośmiokrotnie w okresie od 1907 do 1924 roku. Wcześniej, w latach 1898—1907, „Błękitną Wstęgę Atlantyku” zdobywały transatlantyki niemieckie. Zatopienie „Lusitania” było więc zarazem pozbyciem się groźnego konkurenta w tej rywalizacji.

DWA WYBUCHY?

Sprawa „Lusitania” stała się od po-

czątku tematem wielkich kampanii propagandowych walczących stron. Niemcy twierdzili, że „Lusitania” była krążownikiem pracowniczym — zatem jako okręt wojenny mogła być atakowana bez ostrzeżeń. Jednak statek nie był uzbrojony, nie miał załogi wojennej i wiózł cywilnych obywateli — w większości obywateli USA, państwa nie biorącego wówczas udziału w wojnie. Pierwotnie były projekty wykorzystania wielkich transatlantyków jako krążowników pomocniczych; uwzględniono to już w czasie ich budowy, zaopatrując je m. in. we wzmacnione pokłady, nadające się do ustawienia artylerii, ale w momencie wybuchu wojny nie zostały one zrealizowane. „Lusitania” i „Mauretania” pływały pod banderą marynarki handlowej.

Tajemnica „Lusitania”

Najwięcej kontrowersji wzbudza bardzo szybkie zatonięcie „Lusitania”. Statek trafiony torpedą pograżył się w ciągu kilkunastu minut. Według twierdzeń niemieckich, jedna torpeda nie mogła spowodować aż tak ogromnych спустoszeń. Świadkowie, uczestnicy tragicznego rejsu, mówią o dwóch następujących po sobie wybuchach. Pierwszy to uderzenie torpedy — a drugi? Przypuszcza się, że była to eksplozja kotłów — ale wysuwano też przypuszczenia, że był to wybuch dużej ilości amunicji. Admirałcja niemiecka twierdziła, że Anglicy przewozili spory ładunek materiałów wybuchowych i amunicji.

Źródła amerykańskie wspominają o ładunku 4200 skrzyń naboju karabinowych, 1250 skrzyń pustych łusek szrapnelowych (które nie mogły wybuchnąć) oraz pew-

nej ilości chemikali. Brytyjczycy przyznają się do niewielkiej ilości lontów, pustych łusek, bezpieczników oraz wyrobów skórzanych dla wojska, jak pasy czy ładownice. W innych wersjach wspomniano o ładunku żywności i lekarstw.

Tajemniczy ładunek...

Co było naprawdę na „Lusitaniu”? Już w latach trzydziestych próbowano dotrzeć do wraku, który leży na głębokości 94 metrów, niedaleko wybrzeży Irlandii. Pierwsze próby penetracji zatopionego statku utrzymywane były w tajemnicy. W 1957 i 1968 r. dotarli tam nurkowie. Przeprowadzono wstępne rozpoznanie — z myślą o pozyskaniu metali kolorowych. Badania wykazały jednak, że wybuch nastąpił w miejscu, gdzie nie było kotłów — co sugeruje zupełnie inną przyczynę eksplozji!

Ostatnio do wraku dotarli nurkowie brytyjscy — w nowoczesnych skafandrach, umożliwiających pobyt na dużych głębokościach. Znaleźli ślady torpedy, która trafiła tuż poniżej linii wodnej. Stwierdzili, że cały dziób statku został w wyniku wielkiej eksplozji — niezależnie od wybuchu torpedy — rozzerwany na strzępy. Musiał to być duży i silny ładunek wybuchowy. Ta eksplozja wiąże się z tajemniczym ładunkiem „Lusitania”. Znalaziono także ślady wcześniejszej penetracji wraku z lat trzydziestych. Wygląda na to, że wrak został wcześniej spenetrowany i coś z niego usunięto...

Przewóz materiałów wybuchowych obciąża, oczywiście, Brytyjczyków, którzy w ten sposób zlekceważyli sobie bezpieczeństwo pasażerów. Nie zmniejsza to jednak w niczym odpowiedzialności Niemców. Już w kilka tygodni po zatopieniu „Lusitania” niemieckie dowództwo szukało usprawiedliwienia. Powoływano się na raport dowódcy okrętu podwodnego U-20, kapitana Waltera Schwiegera, który zatopił „Lusitania”. Twierdził on, że statek był uzbrojony w 13 dział 152 mm — widział nawet bliźki wyrzάλów. Jednak nurkowie nie znaleźli na pokładzie „Lusitania” dział, ani nawet najmniejszych po nich śladów. Potwierdza to fakt, że „Lusitania” nie była uzbrojona.

ANDRZEJ MARKERT

W obiektywie fotoreportera



Bardowie 1987? Oto jedna z coraz częściej spotykanych na szlakach turystycznych NRD grup młodych ludzi, którzy wędrują przez „góry i doliny” z muzyką i śpiewem...



Kilka ze słynnych kamiennych rzeźb z Wyspy Wielkonożnej powędrowało po raz pierwszy za ocean — wystawiono je w Tokio.

Stos jest zwykle umowny. Teściowa, niby przez pomyłkę obiewa synową latwo pałym płynem i rzuca zapalki. Zwykle dzieje się to w kuchni lub przy galenisku. Czytamy potem w gazetach, że młoda kobieta „nieostrożnie obochdziła się z ogniem podczas przyrządzania posiłku i spłonęła”. Ludzie jednak wiedzą, co to znaczy — wniosła zbyt mały posąg i dlatego nie żyje...

Z sierpnia główną ulicą New Delhi sunie pochód kilkuset kobiet. Niosą transparenty: „Preca i przekleństwem posagu”, „Dziewczęta nie są na spalenie”.

Posag — wbrew rozpowszechnionym mniemanom — nie jest nakazem religii. Prawodawcy hinduizmu wyliczyli osiem rodzajów małżeństwa, w tym również takie, które zawiera się bez zobowiązań materialnych. Posag jest zwyczajem warstw średnich. Wypadki śmierci w płomieniach zdarzają się najczęściej w murowanych domach, a nie w chałupach z suszonego błota...

Dom ma ten, kto ma warsztat, sklep lub jakiś inny interes, który idzie na ogół nie najlepiej, a w każdym razie nie tak dobrze, jakby szedł wtedy, gdyby zainwestować weń nieco więcej. Możliwość zdobycia funduszy inwestycyjnych są w Indiach dość ograniczone. Nikt ponadto nie daje kredytów za darmo — trzeba płacić procenty, często bardzo wysokie. Ślub jest natomiast pewnym i tanim sposobem uzyskania środków. Trzeba jedynie młodej synowej...

Koszty weselne pokrywa rodzina narzeczonej. Rodzice narzeczonego zachowują się w dniu ślubu jak komornicy: zabieramy telewizor, lodówkę, meble, ubrania, a pieniądze proszą przynieść najdalej za kilka dni,

lub — najlepiej — dawać od razu!”.

Jedna córka — to zmartwienie. Dwie córki — to nie-szczęście. Trzy córki — to tragedia. A zdarza się przecież, że rodzice tęsknią do czasów, w których mieli tylko trzy córki!

W gazetach ogłaszają się lekarze: mamy sposoby na ustalenie płci płodu. Znaczy to — w domyśle — wydadź raczej 550 rupii na aborcję niż kilkadziesiąt tysięcy na posag...

W religii „Hindu” małżeństwo jest sakramentem. Może je rozłączyć jedynie śmierć. Ceremonia ślubna odbywa się zgodnie z rytuałem, jaki opisano w hymnach „Rygwedy” najstarszego na świecie tekstu religijnego. Uroczystość jest barwna i podniosła. Pan młody przybywa do domu narzeczonej konno, jest ubrany jak książę, towarzyszy mu paradna orkiestra. Przed domem panny młodej stoi namłot wielkości katedry, gdzie recytuje się wersety z „Wed”, stapa po kopczykach ryżu, wrzuca ziarna do ognia, pije miód z kwaśnym mlekiem, nigdy — alkoholem i przestępuje wspólnie siedem sakramentalnych kroków. Pan



młody składa przyrzeczenie, iż nie oszuka żony w niczym, co się tyczy pobożności, bogactwa i rozkoszy...

Noc poślubna — a dzień po ślubie jest kwestia elementarna — może się odbyć dopiero po czterech dniach. Kamautra zaleca nawet dłuższą, jeszcze wstrzemięźliwość: dziesięć dni! Czas ten winien być wykorzystany na wizyty u rodziny, na kąpie-

le i subtelne rozmowy, ponieważ kobieta winna być zdobywana delikatnie i powoli...

Kobieta na ogół o tym nie wie, ponieważ w ortodoksyjnej rodzinie Minda nie daje się jej

Szkoda tej panny na stos...

ani stosownego wykształcenia, ani swobody ruchów. Indyjskie warstwy średnie wierne są tradycji tych rygorów po dziś dzień. Narzeczeni na ogół się nie znają. Sprawy matrymonialne załatwia się przez pośredników, to jest rodziców lub krewnych. Małżeństwo — pozostając sakramentem i instytucją społeczną, staje się wskutek tego kontraktem.

Po ślubie młoda panna zamieszkuje w domu rodziców pana młodego, ponieważ pan młody z warstw średnich nie ma własnego domu i jeszcze długo mieść go nie będzie. Rządzi tam po dyktatorsku jego matka.

Matka pana młodego ma dwa powody, aby zatrwać życie synowej. Pierwszy to pieniądze, których narzeczonea zawsze przynosi zbyt mało, drugi — to chęć wzięcia odwetu za okres, kiedy pani domu sama była panną młodą i dobrze zapamiętała, co to znaczy!...

Synowa torturowana jest najpierw słownie. Potem fizycznie. Najpierw przez matkę męża, potem przez męża, potem przez całą rodzinę. A jest już najczęściej w ciąży! Nie może uciec od męża, bo to hańba! Jeśli ma niezamężną siostrę — nie może wrócić do rodziców, ponieważ siostry akl wiedy nie zechce. Nie ma wyjścia! Musi dostarczyć, czego się od niej żąda!

Jeśli jej rodzina nie ma już więcej pieniędzy — młoda małżonka może jedynie liczyć na miłosierdzie. Niektóre nie wytrzymują napęta. Kończą się to wtedy samobójstwem. W wypadku małżeństwa kontraktowego, czyli biznesu, miłosierdzia nie ma się co spodziewać.

W roku 1961 ustanowiono w Indiach zakaz przyjmowania i dawania posagów. Ale kontrakty zawierane są bez świadków. Bez świadków toczy się rów-

nież życie rodzinne po ślubie. Trudno cokolwiek udowodnić. Skoro jednak dochodzi na tym tle do demonstracji ulicznych, jeśli problem podnoszą deputowani do parlamentu, mówią o nim światłe władze stanowe i centralne, skoro pisze o tym nawet prorządowa prasa, to znaczy, że nikt tego nie zmyślił.

„Times of India” pisze 12 sierpnia:

„W roku 1980 powołano komisję parlamentarną, która miała sprawdzić, jak działa prawo o zakazie przyjmowania i dawania posagów. W raporcie komisji stwierdza się, że choć zasada posagu jest niemal powszechnie potępiana — mało kto od niej odstępuje.

Komisja wnosi aby w wypadku śmierci młodej małżonki (jeśli śmierć nastąpiła w po-dejrzanych okolicznościach) zwracano jej rodzinie wszystkie prezenty ślubne, w szczególności, rzecz jasna, stosowne dochodzenie.

Komisja wnosi też, aby ustalono na 3 tys. rupii górna granicę wydatków związanych z weselem i aby przekroczenie tej granicy groziło karą 3 miesięcy więzienia.

Przyrządek wzięcia posagu winien być karany dwakroć surowiej!

Dwakroć surowiej to znaczy dwakroć dłużej.

A dwakroć dłużej — to znaczy pół roku!...

KRZYSZTOF MROZEWICZ (Delhi)

Kompleksowa kontrola sklepów prywatnych i agencyjnych

Wczoraj od godz. 10 około tysiąca pracowników łódzkich urzędów dzielnicowych i UML przeprowadziło kompleksową kontrolę sklepów prywatnych i agencyjnych. Tego typu masowa akcja została zorganizowana w związku ze stałe napływającymi skargami na nierzetelną pracę wielu agentów. Odpowiednią decyzją zapadła na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony.

Przed przystąpieniem do kontroli, jej uczestnicy spotkali się z prezydentem Łodzi — Józefem Niewiadomskim i członkiem WRON, pełnomocnikiem KOK — płk. Kazimierzem Garbaczem, J. Niewiadomski poinformował zebranych o celach akcji, zmierzającej do wykrycia przypadków sprzedaży towarów nie udokumentowanych, pochodzących z nielegalnego

źródła, pobierania zawyżonych cen itp. Sygnalizowane dotychczas fakty wzbudzają zdecydowany sprzeciw zarówno załóg zakładów pracy, jak i większości rzetelnie pracujących właścicieli sklepów prywatnych i agencyjnych. W przypadku stwierdzenia takich wykroczeń, kontrolujący obowiązani byli do natychmiastowego powiadomienia sztabu akcji, mieszczącego się w Wydziale Handlu i Usług UML. Tutaj dyżur pełniło 10 trzypoosobowych grup, złożonych z fachowców z Państwowej Inspekcji Handlowej, KW MO i władz handlowych miasta.

Gdy w godzinach popołudniowych odwiedziły sztab akcji, wszystkie te grupy znajdowały się już w terenie. Udali się z jedną z nich do sklepu z artykułami motoryzacyjnymi przy ul.

Nowotki 13. Na miejscu okazało się, że sprzedawca nie posiadał uprawnień do pracy w tej placówce, nie mógł również okazać żadnych dokumentów. Twierdził, że wszystkie rachunki są u właściciela, który miał iada chwila nadejść. Ponadto w sklepie stwierdzono, iż kilka artykułów nie ma wydrukowanych cen oraz tzw. metek z nazwą producenta i ceną. Ponieważ zespół kontrolujący czekał ponad 2 godziny i właściciel nie nadchodził, podjęto decyzję o zamknięciu placówki, aż do momentu wyjaśnienia.

Podobnych przykładów było więcej. Najczęściej w sklepach prywatnych i agencyjnych brakowało wydrukowanych cen, co pozwalało sprzedawcom na dowolne dyktowanie cen. Były przypadki sprzedaży towarów, których pochodzenia nie można było udokumentować. Np. w punkcie sprzedaży przy ul. Kilińskiego 28, gdzie zgodnie z dokumentami miała być prowadzona sprzedaż napojów chłodzących, sprzedawano wiele innych rzeczy, włącznie z alkoholem, z wyjątkiem właśnie napojów chłodzących.

Akcja trwała do późnych godzin popołudniowych. O jej wynikach poinformujemy w poniedziałkowym wydaniu gazety. Już pierwsze efekty wskazują na celowość tego typu działań, które będą kontynuowane. (ms)

Szpaki „pod obstrzałem”

Wczoraj zespół złożony z przedstawicieli Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, Muzeum Biologii Ewolucyjnej UL, LOP, Stacji San-Epid. oraz opiekujących się zielenią miejską wydziałów UMZ i Urzędu Dzielnicowego Łódź-Śródmieście dokonał wzięcia lokalnej w parku im. M. Mołnuszki. Stwierdzono, iż konieczne jest zastosowanie środków, które spowodowałyby wyeliminowanie z zieleni szpaków. Dwa lata temu, w ramach eksperymentu, przez pewien czas odwarżano w parkowych alejkach nagrody za łapanie szpaków, które przynosiły im odpowiednio wzmocniony ostrygawczy krzyk przerażonej sówki. Ten eksperyment przyniósł połowiczny sukces: szpaki wycofały się z parku Mołnuszki, ale wybrały sobie na „nocleg” inne tereny zielone w mieście. W osierwcu tego roku powróciły na stare miejsce.

nieścisłe rezultaty — sobaczymi. Pracownicy LPO wzmaga wysiłki w celu systematycznego oczyszczania terenu parku. Nie są to czynności łatwe i ogrodnikom przysłały się pomoc MPK.

Trzeba zaznaczyć, iż wszystkie co związane jest z tym „piasm” problemem” może mieć jedynie dorobek skutki. Aby pozbyć się z miasta stad szpaków, gawronów, kawek i dzikich gołębi potrzebne jest naukowe zbadanie osadnictwa i wędrówek ptaków. (sk)

Z obrad łódzkiego sztabu żywnościowego

Przełom dwóch miesięcy jest okazją do dokonania oceny funkcjonowania handlu w minionym okresie i „przymierzenia” się do jesieni. Dokonano takiego bilansu wczoraj na posiedzeniu łódzkiego sztabu d.s. zaopatrzenia rynku. Stwierdzono m. in., że w sierpniu łódzki handel pracował poprawnie. Pod dostatkami było artykułów spożywczych reglamentowanych, przekroczone nawet o 55 ton zaplanowane uprzednie dostawy mięsa i wędlin.

Znacznie gorzej przedstawiało się i przedstawiać będzie nadal zaopatrzenie sklepów w artykuły przemysłowe, głównie w przedmioty do wyposażenia mieszkań oraz obuwiu. Odnosnie butów przygotowano jest (konsultowana obecnie w zakładach pracy) forma sprzedaży kierowanej. Mimo najszerszych chęci, niestety, każde proponowane dotychczas rozwiązanie pogłębia — naszym zdaniem — tylko możliwości spekulacji, a problemu nie załatwia.

We wrześniu towarów reglamentowanych nie zabraknie. Łódzka władza udąży do dopracowania korzystnej dla mieszkańców naszego miasta struktury dostaw wędlin i mięsa. Będzie więc według w ogólnej strukturze dostaw 45 proc., zaś mięsa 55 proc. Niestety, nadal będą kłopoty z nabywaniem wysokogatunkowych wędlin — przeważać mają te z zawartością mięsa wołowego. Wołowina będzie też dominować w sklepach. Wycofano z gastronomii otwartej wędzarnię, a do stołówki dostarcza się wołowinę, drobię, cielęcinę i baraninę. We wrześniu mniej też będzie jaj.

W czasie obrad dyskutowano, przedstawiono już na naszych łamach, propozycje pracy handlu w wolne soboty i dni świąteczne

(będą one obowiązywać od soboty, 11 bm.). Zdumiewająca była reakcja niektórych przedstawicieli przedsiębiorstw handlowych, którzy próbowali podważać słuszność rozwiązania tych propozycji. Cóż, wydaje się, że wario niektórym przedsiębiorstwom przypomnieć przysłowie o nosie i tybakierze. (ms)

Nowy sezon w Teatrze „Pinokio”

Po letniej przerwie Państwowy Teatr Lalek „Pinokio” rozpoczyna nowy sezon 1982/1983 w dniu 4 września o godz. 17.30 wystawiając „Przygodę Sindbada Żeglarskiego” według Bolesława Leśmiana, w adaptacji Jana Pieszczakowskiego.

Sztuka ta — przypomniamy — odniosła wielki sukces dzięki atrakcyjnej reżyserii Karola Makonja i znakomitej scenografii Jerzego Michalaka. Muzykę skomponował dla niej Marek Jaszczak. Warto dodać, że również i w nowym sezonie kasa Teatru „Pinokio” czynna jest codziennie w godzinach 15-18, w niedziele i święta w godz. 10-12.

Biurowi Organizacji Widowni przyjmują zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe codziennie w godz. 10-18, tel. 675-84. (sz)

Między prawem a bezprawiem

(Dokończenie ze str. 1)

może dowieść legalności ich posiadania okazując kwit bankowy, nie jest karalna, niezależnie od wysokości ceny sprzedaży. Ale już nabywanie bonów w celu ich odprzedaży z zyskiem jest klasyczną, karalną spekulacją.

— Mocno drażnią ludzi bardzo niekiedy zawyżone ceny w prywatnych rzemieślniczych i w sklepach agencyjnych...

— Takie same odczucia społeczne odnoszą się do wysokich cen artykułów produkowanych i sprzedawanych przez jednostki uspołecznione. Jest to oczywiście wykorzystywanie trudności rynkowych społecznym kosztem. Ale ceny wolne nie mają nic wspólnego ze spekulacją w sensie prawnym, byle przedsiębiorca płać odpowiedni podatek dochodowy i obrotowy. Zgadza się natomiast, że w odczuciu społecznym owe manipulacje cenowe są odbierane jako „szwastyka”, jawna spekulacja, czy cenowy „rozboj w biały dzień”. W takich przypadkach mamy prawo sygnalizować ewentualne nieprawidłowości w tym względzie Państwowej Komisji Cen. Istnieje też możliwość wystąpienia o cofnięcie koncesji nieuczciwemu przedsiębiorcy na prowadzenie działalności gospodarczej.

— Z naszych dotychczasowych rozważań o spekulacji wynika, że granice między prawem a bezprawiem są dość płynne, niezbyt wyraźnie określone, a zatem i dość łatwe do przekroczenia.

— Nie zgadzam się z panem. Dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości są one jasne i wyraźne, wbrew powszechnym mniemaniom.

— Jakże są formalno-prawne skuteczne możliwości walki ze spekulacją?

— Po udowodnieniu oskarżonej spekulacji sąd może orzec, obok kary pozbawienia wolności, także i grzywnę w wysokości do 1 mln złotych. Oczywiście, oprócz postępowania karnego są i inne możliwości działań antyspekulacyjnych, represyjnych. Przecież każda osoba prowadząca jakąkolwiek działalność gospodarczą, a więc i handlową, winna posiadać na to odpowiednie zezwolenie i płać określony podatek dochodowy i obrotowy. Bez spełnienia tych wymogów mamy do czynienia z oczywistym przestępstwem podatkowym, także karalnym.

Niezależnie od kary pozbawienia wolności lub grzywny, organa finansowe mogą nakazać uregulowanie uszczuplonego podatku, z tym, że jego wysokość określa się po przeprowadzeniu stosownego postępowania, ustalającego rozmiar nielegalnych obrotów. Podatek taki może sięgać nawet kwoty wielomilionowej.

— Na tym restrykcje finansowe chyba się nie kończą?

— Do tego dochodzi jeszcze obowiązek zwrotu tzw. „niegodziwego zysku”, który z mocy przepisów prawa ulega przepadkowemu na rzecz skarbu państwa. Podam tu przykład. Jeżeli spekulanci wódka pobierał za alkohol np. 1000 zł za butelkę, to obok kary grzywny i przepadku całego zakwestionowanego alkoholu, dodatkowo musi on jeszcze zwrócić do skarbu państwa całą kwotę, którą uzyskał z nielegalnej sprzedaży alkoholu. A są to niekiedy sumy bardzo wysokie.

— Skoro są takie możliwości walki ze spekulacją i spekulantami, dlaczego się ich nie wykorzystuje w takim stopniu, jakby należało?

— Zasadniczym tu problemem jest przede wszystkim udowodnienie spekulacji osobie oskarżonej, zgodnie z literą prawa, określenie rozmiaru i wagi tego przestępstwa. Odpowiednio do tych ustaleń sąd określa dopiero wymiar kary.

— Sąd wniosek, że powodem w walce ze spekulacją należy w decydującej mierze do sprawności działania organów ścigania i aparatu finansowego?

— Nie tylko. Bardzo wiele zależy również od stosunku całego społeczeństwa do tego problemu, a tu, wbrew pozorom, nie mamy sytuacji jednoznacznej. Często bowiem ci sami ludzie, którzy głośno nawołują do walki ze spekulacją, chętnie

korzystają z usług spekulantów różnego rodzaju, a niekiedy i sami podejmują działania spekulacyjne, czy uczestniczą w nich, jeśli nadarzy się okazja. Ktoś obraża się na spekulację mięsem, a jednocześnie sam kupuje na czarnym rynku cielęcinę, schab, wędliny. Taka jest brutalna prawda! — Często taka jest konieczność, skoro towarów brak na rynku.

— Ale są u spekulantów. Te same, które w tajemniczy sposób znikają właśnie z rynku. Dlaczego? Bo spekulanci mają je komu sprzedać, mają dostatecznie wielką klientelę. Jeśli nawet zgodzimy się, że przykład z mięsem nie jest najszczęśliwszy, to weźmy inne. Czy naprawdę nie można się obyć bez dezodorantu za ponad 1000 zł? Czy musimy kupować spodnie za ponad 20 dolarów? Czy rzeczywiście jest nam niezbędny do życia kożuch za 100 tys. zł? Czy musimy kupować wódkę w melnach? Są określenia trudności rynkowe, to prawda, ale prawda jest również, że spekulanci najczęściej zarabiają na artykułach, bez których można się jakoś obyć, często na artykułach zgoła luksusowych, które osiągnęły najwyższe ceny.

— Nie ludźmy się, że tym sposobem problem spekulacji niekako sam się rozwiąże. Konieczne są zdecydowane działania antyspekulacyjne, bo zjawisko to coraz bardziej irytuje ludzi, jątrzy nastroje społeczne...

— Często ludzi boli nie tyle sama spekulacja, jako zjawisko niewątpliwie dokuczliwe i szkodliwe społecznie, co wysokie zyski spekulantów, którzy szybko i bez wysiłku dorabiają się ogromnych majątków i to bogactwo kłuje w oczy zwykłych, uczciwych ludzi. Gdyby wszyscy byli jednakowo ubodzy czy jednakowo bogaci, nikt nikomu chyba niczego by nie zazdrościł. A tak narzekamy na spekulację, a jednocześnie nie zgłaszamy do organów ścigania znanych sobie przypadków spekulacji, nie demaskujemy spekulantów.

— Na bazarach, w halach targowych, przed sklepami „Pewexu” spotykamy od lat te same twarze. Czy tych ludzi trzeba jeszcze wskazywać palcem, demaskować?

— Właśnie trzeba! To, że ktoś stoi przed „Pewexem”, samo w sobie jeszcze nie jest znaczy. Aby takim „konikowi” udowodnić spekulację i przykładnie go ukarać, trzeba mieć dowód na to, że dokonał zabronionej transakcji, trzeba mieć świadków. Jeśli ktoś proponuje nam sprzedaż mięsa z nielegalnego uboju, czy parę eleganckich butów prosto z hurtowni, to nie kupujemy tego, nie nabijamy kabły spekulantowi, lecz zgłosimy to gdzie trzeba. Wystarczy choćby tyle, resztą zajma się już wyspecjalizowane służby, aparat ścigania, organa wymiaru sprawiedliwości, fiskus. Konieczna jest pomoc całego społeczeństwa, by wygrać walkę ze spekulacją.

— Wydaje się, że bez przywrócenia równowagi rynkowej mamy niewielkie na to szanse...

— Uporządkowanie, nasycenie rynku, to z pewnością najbardziej istotny tutaj czynnik, ale samo to nie rozwiąże problemu spekulacji do końca i ostatecznie. Jeśli tylko jest klient, to znajdzie się i towar, którego poszukuje i spekulant, który mu go dostarczy.

— Cóż więc nam pozostaje?

— W walce ze spekulacją możemy osiągnąć bardzo wiele, ale musimy działać wspólnie, żeby spekulanci nie mieli ani rynku zbytu, klientów, ani społecznej akceptacji i to bezwyjątkowo, ani poczucia bezkarności płynącego stąd, że nikt nie śmie czy nie chce ich otwarcie wskazać. Potrzebna jest generalna zmiana mentalności społecznej, naszego stosunku do wszelkiego rodzaju cwaniactwa i pełna konsekwencja w naszych wspólnych działaniach, na co dzień, w każdej sytuacji i na każdym kroku, aktywne włączenie się społeczeństwa do zorganizowanych działań kontrolnych, antyspekulacyjnych, prowadzonych np. przez Związek Obrony Konsumentów. Żeby żaden cwaniak, ustawicznie nekany ze wszystkich stron, nigdy i nigdzie nie zamął spokoju. Wtedy mamy szansę. Tylko wtedy!

Rozmawiał: ZBIGNIEW S. NOWAK

Zebranie Koła ZBoWiD

W niedzielę w Domu Kultury ZTK „Teofilów” przy ul. Spraragowej, o godz. 10, odbędzie się zebranie członków Dzielnicowego Koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Łódź-Bałuty. (sz)

ZEBRANIE DZIENNIKARZY

Dzisiaj 3. IX, br. o godz. 14.00 w Klubie Dziennikarskim odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL Oddziału Łódzkiego. Tymczasowy Zarząd Oddziału SDPRL. (sz)

Więcej czynnych urzędów pocztowych — w wolne soboty

Wzorem innych przedsiębiorstw handlowych i usługowych również poczta powiększa liczbę swoich placówek, czynnych w wolne soboty. Począwszy od 4 bm. oprócz dyżurujących do tej pory urzędów w Łodzi przy ul. Tuwima 38, Piotrkowskiej 311 i Zgierskiej 2, świadczyć będą również usługi placówki pocztowe przy ul. Planowej 1 b (dla Teofilowa), Dąbrowskiego 91 (dla Dąbrowski), ul. Puskina 10 (dla Widzawa) i al. Włókniarzy 225 (dla Retkini).

Wszystkie powyższe urzędy pracować będą w wolne soboty w godz. 10-17, natomiast w poniedziałki w godz. 15-20 (z wyjątkiem placówki przy al. Włókniarzy 225, która w poniedziałek czynna będzie normalnie, jak w każdy dzień tygodnia). (m)

OD NIEDZIELI

Drożej za miejsce na auto-giełdzie

Zdaniem bywalców, łódzka auto-giełda miała najtańsze miejsca targowiskowe w całym kraju. Np. za prawo sprzedaży samochodu w Warszawie opłata wynosi 200 zł, a na Wybrzeżu — nawet 250 zł. Wysokość tych opłat podwyższona jest m. in. wzrostem cen na usługi związane z utrzymaniem w czystości targowiska i zapewnieniu mu właściwej formy funkcjonowania.

Począwszy od niedzieli, 8 bm., Państwowe Przedsiębiorstwo „Targowiska Miejskie” podwyższyło ceny za korzystanie z auto-giełdy przy ul. Zjazdowej. Za prawo sprzedaży samochodu jego właściciel będzie musiał płać 200 złotych, motocykla — 70 zł i przyczepy — 100 zł. (m)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Mundialowa „maniana”

(Dokończenie ze str. 1)

utrzymanie, bo po około 80 dolarów na osobę, pieniądze wydatkowane na zaspokojenie dodatkowych potrzeb. W kolejnych dwóch etapach mistrzostw koszty utrzymania załatwiali organizatorzy MS, rezerwując sobie absolutnie — jak stwierdził sekretarz PZPN — Zb. Kaliński — wyłączność na podejmowanie jakichkolwiek decyzji w tej sprawie.

• Ile zrobił na Mundialu polskie piłkarstwo? Pełną odpowiedź otrzymamy dopiero w listopadzie, kiedy organizatorzy dokonają pełnego bilansu. Zdaniem prezesa PZPN otrzymamy kwotę rzędu 2 mln dolarów, z której 10 proc. wpłynie na konto dewizowe PZPN, a pozostałe na fundusz sportu.

• Dlaczego dopiero w listopadzie? Hiszpanie bardzo lubią słowo „maniana” (futro), którym — jak stwierdził prezes PZPN — raczono wszystkich gości (nie tylko Polaków) niemal na każdym kroku. I tutaj usłyszyliśmy wiele argumentów osób towarzyszących naszej reprezentacji. Widocznie zbyt często szermowali gospodarze tym słowem, bądź też nazbyt serio wzięli je sobie do serca działacze, bo „maniana” przywedrowała do naszego kraju z mundialową ekipą. Dowód — wczorajsze spotkanie zorganizowane dopiero po 2 miesiącach od powrotu z Hiszpanii. Gdyby nie „maniana po polsku” nie byłoby najprawdopodobniej wielu niedomowień, spekulacji. Jednym słowem tego całego „mundialowego paszety”.

Dotyczy to w równym stopniu tak bolesnej sprawy Matyski, „konfliktu Piechniczek — Szarmach”, opieki lekarskiej na Mundialu i roli dra Garlickiego i wielu innych spraw. Chociażby takiej: kto podjął decyzję o przyjęciu rezygnacji trenera Piechniczka? Nie otrzymano też odpowiedzi na pytanie co z Matyskiem. Dr Garlicki nie przybył na spotkanie, ale jak nam zakomunikowano postanowił „zwołać” konferencję prasową. Ma się ona odbyć 18 września. Nie wiemy, że narzeczone sympatyce piłkarstwa otrzymały odpowiedź (mielny nadziejcie pełną) o stanie zdrowia Matyski, jak i o kontuzjach trójki zawodników Wisły. Mamy nadzieję, że przestanie tutaj obowiązywać hasło „maniana”.

Odnotujemy na koniec, że trener Piechniczek przybędzie dziś wraz z przebywającymi w Warszawie piłkarzami Widzawa i Wisły do Łodzi, gdzie obejrzy ligowy pojedynek obu drużyn. Obserwować on będzie m. in. P. Romkego, którego ma zamiar zabrać na mecz z Finlandią. (wrb)

DZIS ZALEGŁY MECZ MISTRZA POLSKI

„Biała gwiazda” szuka punktów

Króćcówkę rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy ubiegłego sezonu mamy jeszcze świeżo w pamięci. Sportowa postać krakowskiej Wisły, która do końca walki na serio, spowodowała, że po jej zwycięstwie nad pewnym kandydatem do tytułu mistrzowskiego, wrocławskim Śląskiem (na jego boisku), tytuł najlepszej polskiej drużyny znów przypadł łódzkiemu Widzewowi. Z sympatią będziemy oglądać występ „białej gwiazdy” na stadionie przy ul. Armii Czerwonej. Rzecz jednak w tym, że dalsze losy meczu ma dla obydwu zespołów zupełnie inny ciężar gatunkowy. Mistrzowie Polski nie muszą zapewnić przetrwania tej potężnej, ponieważ komplet punktów ustawiła ich wysoko w ligowej tabeli (druga — trzecia lokata i tylko jeden punkt straty do wrocławskiego Śląska). Z kolei młody krakowski zespół niespodziewanie zajmuje ostatnie miejsce i w tej sytuacji nie ma dla niego meczów nieważnych. Wzajemne sympatie pozostaną tym razem na uboczu i będziemy najprawdopodobniej świadkami twardej walki o ligowe punkty.

Il we Wrocławiu przeciwko Śląskowi, a mimo to w obu spotkaniach nie zainkasowali nawet punktu. Licza, że przełamia zia passę właśnie na łódzkim stadionie...

Tymczasem z obozu mistrza Polski nadchodzi nie najlepsza wieść. Z reprezentacją młodzieżową do Leningradu wyjechał Wraga i Świątek. Filipczak ugryzł jadowity owad podczas pobytu we Włoszech i cały czas nie mógł on trenować ze względu na wysoką temperaturę. Mierzwiński ma z kolei kłopoty z mięśniem czwórgłowym, zaś Kamiński i Woźniak dopiero wnowili treningi. Na domiar tego nie wiadomo jeszcze co z Wójcikiem, który odniósł kontuzję głowy podczas meczu reprezentacji w Paryżu.

Nie chcemy podsuwać trenerowi Zmudzie rozwiązań personalnych, bo przecież to jego sprawa, lecz wydaje się, że mimo tak „poważnego” osłabienia nie ma co zamykać rak, ponieważ mistrza Polski stać na wystawienie całkiem dobrego składu, który z powodzeniem może walczyć o zwycięstwo. Ponadto z meczu na mecz coraz lepiej spisuje się Śurilt, który — jak wykazały to poprzednie sezony — „jak wykaszał kręca się” i dobrze czyni szkoleniowiec dając mu prawo gry w każdym spotkaniu ligowym. Może wreszcie przeciwko Wiśle doczekamy się efektywnego gola, co podobno waleby psychicznie zarówno zawodnika, jak i cały zespół. (asz)

Kalendarzyk KIBICA

PIŁKA NOŻNA, I liga: Widzew — Wisła Kraków, ul. Armii Czerwonej 80, godz. 16.30.

BOKS. Mistrzostwa Łodzi seniorów: hala Gwardii, al. Kościuszki 73/75, godz. 18 (sobota) godz. 17, niedziela godz. 11).

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA, III liga: Start Łódź — Concordia Piotrków, ul. Teresy 56/58, godz. 11.

RUGBY. Półfinał Pucharu Polskiej Sudowian: Lechia Gdańsk, ul. Górnicza, godz. 11.

**ZAKŁADY
APARATURY ELEKTRYCZNEJ**

EMA-ELESTER

przyjmą uczniów do klasy I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie ślusarz narzędziowy.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w Zespole Szkół Zawodowych nr 5 w Łodzi, ul. Wodna 34.

W czasie nauki, która trwa 3 lata, uczniowie otrzymują wynagrodzenie i korzystają ze świadczeń socjalno-bytowych przysługujących pracownikom.

Zapisy przyjmuje i udziela szczegółowych informacji dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Łódzka 88, piętro VII, p. 713, tel. 53-13-71 w godz. 7 - 14 lub sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 w Łodzi, ul. Wodna 34, tel. 241-25. 655-k

Wierchomosa

WILLE wszystkie wygody, ogród - sprzedam. Wzręcz. Licz. M-3 Radogoszcz. Tel. 728-73 po 16. 28365 g

SPRZEDAM pół domu (3 izb) ogród garaż w okolicy Radogoszcz. Oferty „29088” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM jednorodzinny, podpiwniczony działka 1700 m² - sprzedam. Łódź, Spiska 9. 29272 g

DZIAŁKĘ - okolice Łodzi kupię. Oferty „28663” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem - zamienię na 2-pokojową - blok. Oferty „27657” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną 900 m w Dobroniu - sprzedam. Fabianice, Żurkowa 17. 28772 g

**OSRODEK JEZYKÓW
OBCYCH**

**UNIwersytetu
ROBOTNICZEGO ZSMP**

w Łodzi, ul. Piotrkowska 232

organizuje

KURSY JEZYKÓW OBCYCH:

**angielskiego, niemieckiego,
francuskiego:**

- kursy intensywnego nauczania
- kursy 2-letnie przyspieszone,
- kursy 3-letnie zwykłe,
- kursy konwersacyjne przygotowujące do egzaminu państwowego i korepetytorskie,
- kursy 3-letnie dla dzieci i młodzieży,
- kursy sobotnio-niedzielne dla dorosłych.

Przyjmujemy zgłoszenia indywidualne oraz grupy zorganizowane z zakładów pracy.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat UR ZSMP w Łodzi, ul. Piotrkowska 232, codziennie w godz. 10-18, oprócz sobót, tel. 614-54. 1929-k

**ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„LOKATOR” W ŁODZI**

**OGŁOSZENIE
PRZETARGU NIEORGANICZNY**

na wykonanie robót dekarskich, polegających na:

- naprawach dachów,
- smołowaniu,
- naprawie rynien i rur spustowych,
- jednokrotnym kryciu połaci dachowych,

o r a z

- całkowitej wymianie obróbek blacharskich,

w terminie do 30 listopada 1982 roku.

Szczegółowy wykaz posesji oraz zakresy robót znajdują się do wglądu w Dziale Eksploatacji i Remontów Spółdzielni w Łodzi, ul. Łagiewnicka 118, w godz. 10-14.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach i opatrzone napisem: „Oferta na roboty dekarskie”, należy składać w biurze spółdzielni, ul. Łagiewnicka 118.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w biurze spółdzielni, dnia 13 września br.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 1877-k

TEATR 77

ul. Zachodnia 56,
tel. 343-68, 326-41

**zatrudni
kolporterów**

1956-k

KIOSK warzywa-owoce sprzedam. Piękna 22a - 10 po 18. 28909 g

BRANSOLETĘ damską 62,5 g 14 k sprzedam. Oferty „29197” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Emerson” z ekualizerem 2x45 W, gramofon Dynamik, kolumny 100 W. Rybna 8 m 7. 29199 g

DANIĘLA - sprzedam. 52-94-77. 29119 g

SPRZEDAM „Fausta”, wzmacniacz Slim, kolumny 80/8 Promińskiego 36/172 po 16. 29080 g

DWUGŁÓWKĘ ławniczkową - sprzedam. 831-32. 29053 g

SPRZEDAM nowy telewizor kolorowy „Rubin 714” Tel. 51-51-92 dzwonić od 17. 26651 g

PROSPERUJĄCA magiel - prasowniczo wraz z lokalem - sprzedam. Tel. 53-27-27 po 19. 27649 g

MODURIT sprzedam. Tel. 221-65. 27294 g

ODSTĄPIĘ wytwórnię ceramiki budowlanej (kafelki) w Łodzi. Oferty „28004” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KIOSK warzywa-owoce - sprzedam. Władomoc: Łódź, Przędzalniana 54 m 36 po 19. 28759 g

TOKARKI do drewna. Tok. Wiskitno 59 a, 30582 g

ODSTĄPIĘ działkę ce-gielni. Oferty „29143” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYCZEPE campingowa N 126-B. telewizor „Color 20”, wzmacniacz PA-2901 - sprzedam. Tel. 58-46-68. 30671 g

**Kupno
Sprzedam**

KUPIĘ bony PKO. Oferty „28815” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GWINTOWNICĘ „Rigid” elektryczną jednofazową do 2 cali z pełnym osprzętem - sprzedam. Oweł - kupię. Piotrkowska 182 m 239. 28034 g

KUPIĘ opony 750/16 lub radialne 650/16. Promińskiego 39/172 po 18. 29082 g

PRALNĘ automatyczną na gwarancji - kupię. 51-85-16. 29097 g

SPRZEDAM komplet wyposażony „Jadwiga”. Tel. Zdunska Wola 45-82. 28653 g

EDISON Continental 2x35 W 8 Om, kolumny „Altus” 2x60 W 8 Om, „Zenit E” - sprzedam. Tel. 53-47-45. 28007 g

FOTOAPARAT Pentax Me super flesz Hamlex Pro 550 (nowe), zbiór monet angielskich „Dynamic Speaker” DP 5100 - sprzedam. Oferty „28131” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMPRESOR duży sprzedam 56-08-26. 28094 g

MOHAIR sprzedam. Tel. 56-53-52. 28986 g

SPRZEDAM suknie ślubną 51-62-38. 28950 g

JAMNIKI sprzedam. Lipowa 71 m 28. 28989 g

KOCIĘTA perskie oraz khmery rodowodowe po Importach - sprzedam. Włocławskiego 48 - 5. 30408 g

KOMPLETNY tunel foliowy 30x6 m - sprzedam. Tel. 798-22 po 18. 29181 g

DWA fotele nowe - sprzedam. Łódź, Wiel 30 m 23 blok 326 po 18. 28762 g

„RADMORA” z kolumnami „Daniela” - sprzedam. Tel. 296-88 po 18. 28488 g

SPRZEDAM 2 konstrukcje tuneli foliowych 6x30 Oferty „28169” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Pojazdy

SKODĘ 110 L sprzedam. Tel. 56-69-11. 28677 g

SPRZEDAM „Mercedesa 608” oraz skramy. Ksawerów, Zachodnia 47. 28783 g

SPRZEDAM „Flata 126p” (1980). Tel. 52-74-52 po 18. 28870 g

„MERCEDES” - 200 diesel na części sprzedam. Tel. 56-53-52. 28963 g

SPRZEDAM „Warszawę” górnazorową oglądać Piękna 15. 28997 g

„VOLKSWAGEN 1300” (1968) - sprzedam. Tel. 264-37. 280418 g

„FIATA 125p” (1973) - sprzedam. Tel. 53-78-57. 29174 g

„SKODĘ S 100” po wyładku - sprzedam. Sosłak, Pokrzywnica 99-120 Piątek. 29162 g

SPRZEDAM „Flata 125p” (1977) Ejsmonda 3 m 6. 28108 g

„SYRENĘ 105L” fabrycznie nowa pilnie sprzedam. Oferty „29389” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYCZEPE campingowa - kupię. Tel. 56-42-82. 29224 g

FIATA 126p” 600 nowego sprzedam. Tel. 855-32. 29122 g

SPRZEDAM „Flata 126p” grudzień 1979. Tel. 55-14-47. 29069 g

SPRZEDAM silnik diesla do Peugeot 404, w dobrym stanie Zbigniew Janson, wleś Kuców 97-419 Kleszczów, tel. Kleszczów 57. 28182 g

NADWOZIE „Flata MR” - sprzedam. „Fabianka” 178. 29147 g

„WARTBURG” silnik 353 - nowy Karoseria 312 - dobra nowe części maszynowe Singer - stara - sprzedam. Aleksandrowska 147. 29079 g

SILNIKI 380 V - 13 KW oraz 380 V - 22 KW sprzedam 712-30. 28682 g

„SKODĘ S-100 (1973) nadwozie grudzień 1978 - sprzedam. Tel. 51-61-16 po 18. 30756 g

ODSTĄPIĘ przedział na „Flata 126p” IV kwartał 1982. Tel. 51-62-79.

Lokale

STARsze małżeństwo z zagranicy wynajmie samodzielną mieszkanie z telefonem na kilka miesięcy. Tel. 53-15-06. 29139 g

POSZUKUJĘ lokalu o powierzchni 100 m kw z możliwością rozbudowy na działce rzemieślniczej na terenie Łodzi lub przy linii kolejowej Łódź-Fabryczna - Koluski. Poważne oferty 30137 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania. Tel. 788-43. 28525 g

M-4 kupię Oferty „28718” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownie rzemieślnicza około 90 m w Fordzi lub wokolcy 51-88 51. 29054 g

ZDECYDOWANIE kupię M-4 lub dom może być nie wykończony Oferty z ceną „29104” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownie poszukuję. najchętniej działka. Polesie. Tel. 56-31-70 po 18 lub oferty „29114” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŚWINOUJSCIE - 2 pokoje z kuchnią 48 m kw., wszystkie wygody zamienię na podobne w Łodzi, ewentualnie M-2 plus pokój oddzielnie. Tel. 51-41-62 lub oferty „29136” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE kupię M-4 z telefonem dzielnica Śródmieście lub Dąbrowa. Tel. 53-15-06. 29137 g

3 POKOJE własnościowe. Teofilów sprzedam. Oferty „29278” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne - członkowie spółdzielni - poszukują pokoju z kuchnią na 2 lata - najchętniej z wygodami. Oferty „28756” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TUREK - M-3 bioki zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. 525-01. 27084 g

POMIESZCZENIA nadające się na małą pracownię krawiecką - poszukuję. Gogola 15 m 7 wczorem. 28033 g

MIESZKANIE z wygodami w starym budownictwie. Kupię. Tel. 53-22-10 po 16. 28720 g

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Oferty „28773” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje kuchnia blok - zamienię na pokój, kuchnię - blok. I piętro lub winda. Oferty „28768” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat ślusarski (siła). Tel. 53-46-90 lub 52-84-04 po 19. 28765 g

M-5, Retkinia, zamienię na dwa mniejsze również w nowym budownictwie. Poważne oferty „30138” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania tel. 52-85-32. 28162 g

KOMFORTOWE M-4 - trzypokojowe spalone, II piętro (Retkinia) sprzedam. Oferty z ceną „28146” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE bezdzietne małżeństwo pilnie poszukuje mieszkania na 2-3 lata. Tel. 248-40 lub oferty „28782” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Łódź, Kossaka 8 m 100 zamienię na M-3. M-4 Gdynia. 28709 g

ZAMIENIĘ kwaterek 54 m kw plus M-3 49 m kw. na międzywojenne lub M-4. Wskazany garaż. Tel. 164-33 (11-17). 28683 g

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 M-4 lub domek jednorodzinny - najchętniej z telefonem. Piłsne z góry. Oferty „29185” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNA, bezdzietna poszukuje pokoju sublokatorskiego - ewentualnie za opłec. Oferty „28972” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4, 54 m kw, telefon, parter - sprzedam. Oferty z ceną „30880” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**Nauka
Praca**

ANGIELSKI, nauka w domu zainteresowanych tel. 16-90-42 Stodolkiwicz.

DZIEWIARZA - dziewczęta zatrudni Oferty „28016” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ renciście w Zakładzie Elektromechanicznym. Zgłoszenia poniedziałki wtorki godz 16-19 Tel. 52-91-48. 28154 g

ZATRUDNIĘ szewca. tel. 55-38-25 od 17-20.

ABSOLWENTKE szkoły odzieżowej (bluzki) uczennice (hałasow) przyjmie Włocławskiego 28 - Mończyk. 28322 g

Roine

BOGATY wyrób klamek, okuć meblowych oraz innych wyrobów poleca pracownia metaloplastyki Surlacki, Łódź, ul. Hortensji 21. 28940 g

STELAŻE do abażurów poleca zakład ślusarski. Kaźmierczak, Jedlicze Łódzkie „A” k/Grotnik. 28737 g

MEBLE skupuje - sprzedaje Sklep Włocławski 4 Lange, Tel. 369-11. 29093 g

ZAKŁAD Prucia i Przelania Przedzy poszukuje odbiorców Oferty „29106” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GLAZURĘ, terakotę, parkiety układam. Instalacje wod-kan i c.o. 53-52-58. Sobczyk. 29259 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Janiczek, tel. 612-44. 29387 g

**OGŁASZAJ SIĘ
W „DZIENNIKU
ŁÓDZKIM”**

**ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
im. W. REYMONTA**

przyjmuje zapisy do klasy I

na rok szkolny 1982-83
do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
na kierunku:

- technolog montażu w budownictwie,
- technolog robót wykończeniowych w budownictwie.

NAUKA W SZKOLE TRWA 3 LATA

Atrakcyjność w.w. wielozawodowych kierunków stwarza absolwentom szerokie możliwości zatrudnienia w wybranym zawodzie, gwarantuje wysokie zarobki oraz zapewnia kontynuowanie dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły - Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8, tel. 53-29-30. 1968-k

**BIURO STUDIÓW, PROJEKTÓW
i REALIZACJI INWESTYCJI
PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO**

Oddział w Łodzi, ul. Kasprzaka 9

ZATRUDNI

**Inspektora nadzoru
Inwestorskiego branży
instalacyjnej i kotłowej,
wyszkolenie wyższe techniczne
oraz zaopatrzeniowca
d.s. dostaw maszyn, urządzeń
i zaopatrzenia materiałowego.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1978-k

POSZUKUJĘ mieszkania. Tel. 788-43. 28525 g

M-4 kupię Oferty „28718” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownie rzemieślnicza około 90 m w Fordzi lub wokolcy 51-88 51. 29054 g

ZDECYDOWANIE kupię M-4 lub dom może być nie wykończony Oferty z ceną „29104” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownie poszukuję. najchętniej działka. Polesie. Tel. 56-31-70 po 18 lub oferty „29114” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŚWINOUJSCIE - 2 pokoje z kuchnią 48 m kw., wszystkie wygody zamienię na podobne w Łodzi, ewentualnie M-2 plus pokój oddzielnie. Tel. 51-41-62 lub oferty „29136” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE kupię M-4 z telefonem dzielnica Śródmieście lub Dąbrowa. Tel. 53-15-06. 29137 g

3 POKOJE własnościowe. Teofilów sprzedam. Oferty „29278” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne - członkowie spółdzielni - poszukują pokoju z kuchnią na 2 lata - najchętniej z wygodami. Oferty „28756” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TUREK - M-3 bioki zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. 525-01. 27084 g

POMIESZCZENIA nadające się na małą pracownię krawiecką - poszukuję. Gogola 15 m 7 wczorem. 28033 g

MIESZKANIE z wygodami w starym budownictwie. Kupię. Tel. 53-22-10 po 16. 28720 g

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Oferty „28773” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje kuchnia blok - zamienię na pokój, kuchnię - blok. I piętro lub winda. Oferty „28768” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat ślusarski (siła). Tel. 53-46-90 lub 52-84-04 po 19. 28765 g

M-5, Retkinia, zamienię na dwa mniejsze również w nowym budownictwie. Poważne oferty „30138” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania tel. 52-85-32. 28162 g

KOMFORTOWE M-4 - trzypokojowe spalone, II piętro (Retkinia) sprzedam. Oferty z ceną „28146” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE bezdzietne małżeństwo pilnie poszukuje mieszkania na 2-3 lata. Tel. 248-40 lub oferty „28782” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Łódź, Kossaka 8 m 100 zamienię na M-3. M-4 Gdynia. 28709 g

ZAMIENIĘ kwaterek 54 m kw plus M-3 49 m kw. na międzywojenne lub M-4. Wskazany garaż. Tel. 164-33 (11-17). 28683 g

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 M-4 lub domek jednorodzinny - najchętniej z telefonem. Piłsne z góry. Oferty „29185” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNA, bezdzietna poszukuje pokoju sublokatorskiego - ewentualnie za opłec. Oferty „28972” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4, 54 m kw, telefon, parter - sprzedam. Oferty z ceną „30880” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

TWP

**ZAPISY
DOROSŁYCH
i MŁODZIEŻY**

**NA POCZĄTKOWE
i ZAAWANSOWANE
KURSY JEZYKÓW
OBCYCH**

angielskiego, niemieckiego,
francuskiego, hiszpańskiego,
włoskiego,

tradycyjne i laboratoryjne przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie, przyjmowane są w zarządzie Wojewódzkim Wiedzy Powszechnej, ul. Piotrkowska 68, II p., w godzinach 16-19, tel. 221-04. 315-00, 301-04, 330-46 oraz ul. A Struga 24 (szkoła) w godz. 16.30 - 19. 1831-k

AUTOALARMY, radia instaluje 480-31. Werytyński 29715 g

BOAZERIA - wyrób i montaż. Markindorf, Sołtyska 8 m 23, bl. 235. 28534 g

WYTLUMIANIE ozdobne drzwi skuteczne zabezpieczenie, montaż żrub. Blaszczak 52-42-57, 52-83-83. 29022 g

ELEKTROINSTALACJE. Tel. 406-26, Raszewski. 28076 g

UKŁADANIE glazury. 302-94 po 16-tej. Miszewski 28055 g

INSTALACJE i naprawy anten RTV i UKF. Tel. 53-03-09 Jeremin. 28776 g

INWESTORZY budowli sakralnych, kulturalnych i hoteli - polecam wyrobę oświetlenia prace z zakresu kowalstwa artystycznego i ślusarstwa wraz z projektowaniem. Zgłoszenia na oferty „30580” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TELENAPRAWA 51-93-78 Owczarski. 28847 g

RUBIN - naprawa 53-17-03 (8-10), Inż. Zasadzki.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Bednarczyk 721-63. 30652 g

TELENAPRAWA Milczarek tel. 272-18.

PARKIETY - układanie, cyklinowanie, lakierowanie 577-82 Wycech.

LICYTACJA

Wydział Finansowy Urzędu Dzielnicowego Łódź-Polesie podaje do wiadomości, że w dniu 16 września 1982 r. w Sądzie Niewłaściwych Ruchomości w Łodzi, przy ul. Naftowej 1, odbędzie się sprzedaż licytacyjna następujących nieruchomości:

1. Godz. 9 - samochód m-kl „Fiat 126p”, rok prod. 1978, nr silnika 7194488, nr podwozia 0015466, oszacowanego na 150.000 zł. Cena wywoławcza 115.500 złotych.

2. Godz. 10 - samochód m-kl „Fiat 125p”, rok prod. 1970, nr silnika 021149, nr podwozia 0015466, oszacowanego na 50.000 zł. Cena wywoławcza 31.500 zł.

W.w. ruchomości można oglądać w dnach 13-18 września br. w godz. 9-13, pod w.w. adresem.

W przypadku niedojścia do licytacji w pierwszym terminie druga licytacja odbędzie się w dniu 23 września br. o tych samych godzinach. Cena wywoławcza w drugim terminie licytacji wynosić będzie połowę wartości szacunkowej. 1896-k

PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA PROGRAM I

8.30 Jesień 82. 9.00 Geografia kl. 6. 10.00 Dziennik. 11.55 Wiedza obywatelska. Kl. 7. 12.10 Redakcja Szkoła zapowiada 12.25 NURT - Przygotowanie do odbioru programów radiowo-telewizyjnych. 14.00 Dla młodych widzów: „Krag” dla dzieci. „Platek z Fankracym”. 17.00 Dziennik. 17.30 Od melodii do melodii. 17.30 „Dziewczyna z gór” - 3 odc. radz. serial. 18.50 Dobranoc. 19.00 Przyjemne i pozytywne. 19.30 Dziennik. 20.00 Monitor rządowy. 20.30 „Białe tango” - odc. pt. „Choroba serca”. 21.30 Rok Szymanowskiego - materiał op. 50 mgrs Maria Kowicka-Soszkowska. 22.00 Dziennik. 22.30 Dewizy za polską specjalność.

PROGRAM II

18.05 „Dwojka” dla drugiej zmiany - Lotnicze wsparcie powstańczej Warszawy. 18.30 „Jest takie miejsce” - program Redakcji Rolnej. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. 20.00 „Jeśli chcesz, żeby to się nie powtórzyło” - program dok. 20.30 Sprawozdanie z magazynu sportowy. 21.30 Kino „Dwójki” - Wielka literatura na małym ekranie - „Wojna i pokój” (I).

SOBOTA, 1 WRZEŚNIA PROGRAM I

8.30 Tydzień na dalece. 9.00 „Sobótka” oraz film z serii: „Zalog G” 13.55 „W boju hartowani” - wojskowy film dok. 14.40 „Melanż” (Z). - „W cieniu muru i piórach” - film z podróży do Nowej Gwinyi. 15.10 „Z polski rodem”. 15.40 Dziennik. 16.00 „F antena”. 17.30 „Snytyk lata” - radz. film obycz. 18.50 Dobranoc. 19.00 12 dyspozycji na estradzie - Andrzej Wawrzyk (pianista). 19.30 Dziennik. 20.15 „Mistrz z Bojany” - film hist-biograficzny. 22.00 „Zawze po si” - program reporterów. 22.30 Dziennik. 22.50 Z konkursowych nagród Erika Berchot. 23.15 Wieczory wrzesniowe.

PROGRAM II

8.30 NURT. 19.00 STUDIO i wita w sobotę. 19.05 „Lew i kot” - filmy wesole i krótkie. 19.15 Bractwo Żelaznej Szekli - „Zeglarstwo w filatelii”. 19.40 Gra Artur Rubinstein. 19.05 „Motoprawy”. 19.20 Podróż i kultura. 17.10 „Zatrzymane w kadrze” - Elekrownia na Powiśle. 17.35 V Symfonii Ludwika van Beethovna. 19.05 „Koch mój przyjaciel!” - serial dok. prod. polsko-francuskiej. 19.30 „Blizna natury” - herbaty zielone. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. 20.15 Operowe qui pro quo. 21.15 Godz. Studia 1. 21.25 Nowi Singers. 22.00 FilMOTEKA Narodowa - „Za wami pójdą inni”.

NIEDZIELA, 1 WRZEŚNIA PROGRAM I

8.00 Nowocześnie w domu i ogrodzie. 9.30 „Tydzień”. 9.00 Teletank - w programie film z serii: „Porwany za młodu” (I). 10.25 Po drugiej stronie ekranu. 10.40 „Sporzenie na Wrzesień” - wojskowy film dok. 12.00 Estrada folkloru. 12.20 Żniwa 83 - program Redakcji Rolnej. 13.00 Telewizyjny Koncert Zyczeń 13.35 Dla dzieci: „Powszednie dni pełne czarów”. 14.15 W Starym Kinie: „Dwa oblicza gwiazdy - Jadviga Smosarska” (Z). 15.15 Losowanie Buzego Łodka. 15.30 Dziennik i Magazyn Świat. 16.30 Justo poniedziałek. 17.00 „Wielka miłość Balzaka” (Z) - odc. pt. „Wyrwulony”. 18.00 Program bez gwiazd - warsztaty muzyczne w Brzegu. 18.30 Miniportrety - Grupa Wokalna PR i TV w Katowicach. 18.50 Proste pytania. 19.00 Wieczoryna. 19.30 Dziennik. 20.15 „W sieni legendy” - węgierski dramat obyczajowy. 21.50 Sportowa niedziela. 22.30 „Fortrety” - Andrzej Strug. 23.10 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

12.30 „Spotkania” - program o krajach socjalistycznych. 13.00 „Westerplaczyzny” - wojskowy program historyczny. 13.30 Z pola na stół (Z). 14.00 „Bez pościeli” - film przyrodniczy. 14.15 W Starym Kinie: „Dwa oblicza gwiazdy - Jadviga Smosarska” (Z). - wersja dla niewidzących. 15.15 STUDIO i wita w niedzielę. 15.30 Katedra filmowa - Kino Oko. 16.30 Co słychać w szkołach? 17.10 Co to jest? - teleturcja dla dzieci. 16.45 Wywiad miesięca. 17.05 Co słychać w szkołach? (Z). 17.15 Zatonione miasta. 18.05 Co słychać w szkołach? (Z). 18.20 Człowiek i przyroda - „Piaski krukowate” - o. s. 18.55 Leona Bukowieckiego spotkania z gwiazdami - Uta Jacobson. 19.10 Ballady i wiersze śpiewa Stanisława Śójka. 19.30 Dziennik. 20.15 Co słychać w szkołach? (Z). 20.25 Sport w Studiu 1. 21.15 Spotkanie z Ewą Bandrowską-Turską. 21.35 „Saga roku Riisa” (Z) - serial prod. hiszp.

PINIEDZIAŁEK, 6 WRZEŚNIA PROGRAM I

12.30 NURT. 14.30 Dla młodych widzów - Świetygnis i nie tylko - Donis (I). - „Ciszo i bananem” - I odc. serięjnego filmu prod. radz. 17.00 Dziennik. 17.30 „Ucieczka z krainy śmoka”. - II odc. ekranizacji powieści J. Londona. 18.20 Świat i my - „Pugwash”. 19.00 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.30 Dziennik. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.35 Teatr Telewizyjny - Warren Lengton: „Kariolany król”. 21.05 Dziennik. 22.05 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce.

PROGRAM II

17.30 Przeglad tygodnia (Z), DZIEŃ BULGARSKI W TP: 18.00 „Bohater historii - Georgi Dimytrow” - film dok. 18.20 „Bulgaria w świecie”. 18.45 „W sadach ogrodach”. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. 20.00 „Mistrzowie o mistrzach” - o bułgarskim sporcie. 20.20 „Malarze”. 20.50 Tańce i pieśni ludowe. 21.05 „Budownictwo”. 21.30 „Młotce nad Bułgarią” - program rozrywkowy.

WTOREK, 7 WRZEŚNIA PROGRAM I

8.30 Jesień 82. 9.00 Język polski. Kl. 6-4. 11.00 Język polski. Kl. 3-1c. 12.30 Język polski. Kl. 4-1c. 12.45 Kwadrans z Artemem. 13.00 Dla młodych widzów: „Mistrzostwa drużyna”. 14.30 Dla dzieci: „Michałki”. 15.00 Dziennik. 15.30 „Ta wielka miłość” - program rozrywkowy (Z). 15.50 Interstudio - Azerbejdżan. 16.25 Z dyspozycją na estradzie - Teresa i Jerry Koszobowic (akordeonistki). 18.50 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 „Chłop” (Z) - „Ogień”. 21.05 Rolnicze rozmowy. 21.15 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 21.30 Dziennik. 22.30 Wieczory wrzesniowe.

PROGRAM II

17.00 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. 20.00 WIOSEK melomana - Festiwal Chopinowski w Duzniczku. Wieczór filmowy. 20.30 Przeglad filmów T. Makarczyńskiego. „Biały Pięć”. 21.30 Kino miniaturowe. 21.55 Film na dobranoc. 22.05 Kwadrans z Artemem.

ŚRODA, 8 WRZEŚNIA PROGRAM I

8.30 Jesień 82. 9.00 Fajzka. Kl. 6. 11.00 Muzyka. Kl. 1 - Co słyszysz? 12.30 RefORMA po starciu. 12.55 NURT. 14.00 Dla młodych widzów - Kino waznych rodziców. 14.30 Dla przedszkolaków: „Tik-Tak”. 17.00 Dziennik. 17.30 Losowanie Express Łódź i Małego Łodka. 17.35 Odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba - widowisko muzyczne. 18.15 Stafeta - tel. 18.40 Wystąpienie ambasadora Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce. 18.50 Dobranoc. 19.00 Naprzeciw blaskom jutrzejszemu - wojskowy program historyczny. 19.30 Dziennik. 20.15 „Zona odesza” - radz. film obycz. 21.05 „TSA” - muzyka młodej generacji. 22.00 „Konkuzja - próba uogólnienia” - program publ.

PROGRAM II

17.00 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. 20.00 TELEWIZJA KRAKÓW NA ANTENIE DWÓJKI: 20.10 Antyczny świat prof. Krawczuka - „Platon o sobie”. 20.40 „Tema” - program publ. 20.50 „Gitary starej generacji”. 21.20 „TSA” - muzyka młodej generacji. 22.00 „Konkuzja - próba uogólnienia” - program publ.

CZWARTEK, 8 WRZEŚNIA PROGRAM I

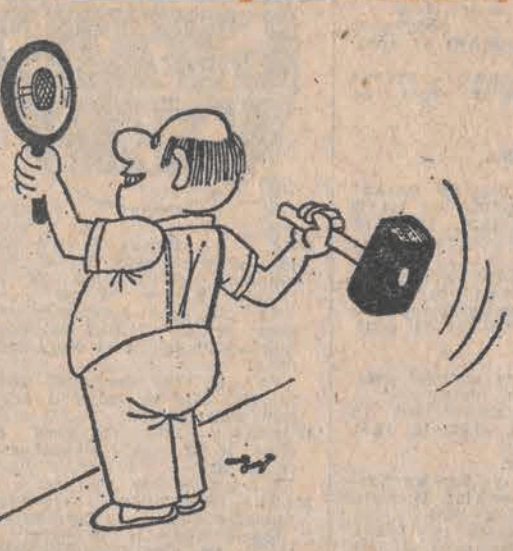
8.15 Język polski. Kl. 7. 9.30 Jesień 82. 9.00 Praca, technika. Kl. 1. 12.30 Język polski. Kl. 1-4. 12.45 Kwadrans z Artemem. 13.00 Czwartek TDC. 13.00 Dziennik. 17.30 Telewizyjny Informator wydawniczy. 17.35 Miniportrety - Jerzy Bybicki. 17.55 „Patri” - program wojskowy. 18.25 Moje miejsce na ziemi. 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.15 „W szponach matki” - 2 odc. włoskiego serialu sensacyjnego. 21.15 Rolnicze rozmowy. 21.25 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 22.10 Dziennik. 22.30 Pesza.

PROGRAM II

15.00 RefORMA gospodarcza. 17.00 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.00 Wiadomości (Z). 19.30 Dziennik. TELEWIZJA ŁÓDŹ NA ANTENIE „DWOJKI”: 20.00 Reportaż wieczoru: „Kiedy pod nogi”. 20.25 Droga na ekran - Wojciech Wiszniewski. 20.55 Wizyta w Muzeum Sztuki w Łodzi. 21.15 Grupa rockowa „Anex” - muzyka młodej generacji. 21.35 Warianty nadziei - rzecz o planie 3-letnim. 22.15 W chwili, kiedy ten okrutny wróg... - program dok. 22.30 Kwadrans z Artemem.



dzienniczek



**nie rebotu wozniom przy-
bujajacym w jednym z
tamtejszych zakładach kar-
nych**

**▲ NIE POPISALI SIĘ
KONSTRUKTORZY** - Por-
nański Fabryki Maszyn
Ziwnych Dacze do o-
szczędności za wszelka ce-
nę, wyposażyli swoje sa-
powiązki w koła zębate
z tak miękkiego materia-
łu, iż „nieżyli” mówili, że
to chyba ołów. Półna
żniwie otrzymały oszczęd-
nościowe listwy ustalono
że listwy żabli biora już
po godzinie pracy maszy-
ny. 80 roc. snopowiazek
z Poznania zareklamowano
Jeśli w tej sytuacji żniwa
jakos się nam udaly - to
chyba dowód, że wsi nie
sa w stanie zlamac nawet
duze przeciwnosci losu, do
których wypada zaliczyc
rowniez ludzka bezmyśl-
nosc.

▲ MANDAT KARNY za
parkowanie w niedozwo-
lonym miejscu w Stocholm-
mie otrzymala mieszkan-
ka Jokkmokk w północnej
Szwecji. Nie przejeła sie
tym zbytino, tylko napisala
odwołanie, a w nim, że
uprowadzie numer rejestra-

**▲ COŚ DLA BOGATYCH
SNOBÓW**: firma Marka
Greenwooda (uczyniła sie w
Ameryce) produkuje budy-
dla psów uposażone w
panoramiczne okna, po-
sadzke wykładana Kafel-
kami i ogrzewane w zi-
mie.

**▲ PRZYPADKOWO OD-
KRYTO SKRYTKĘ** w pom-
niku Jana III Sobieskiego
w Cieszanowie (woj.
przemyskiej). W czasie prac
konserwatorskich znalezi-
ono w niej akt erekcyjny
z data 6 października 1883.
Dokument, spisany w je-
zyku polskim i ukraiń-
skim, zawiera spis nazw-
isk mieszkanców mia-
steczka, którzy przyczyni-
li się do wzniesienia pom-
nika w 200 rocznicę od-
sieny wiedeńskiej.

**▲ KANADYJSKI DEN-
TYSTA** Charles Kellmann
szafazował rachunki ubez-
pieczalni i ukradł kilkana-
ście tysięcy dolarów. Sąd
skazał go na zwrót całej
tej kwoty, a także sześci-
miesięczne bezpłatne lecze-

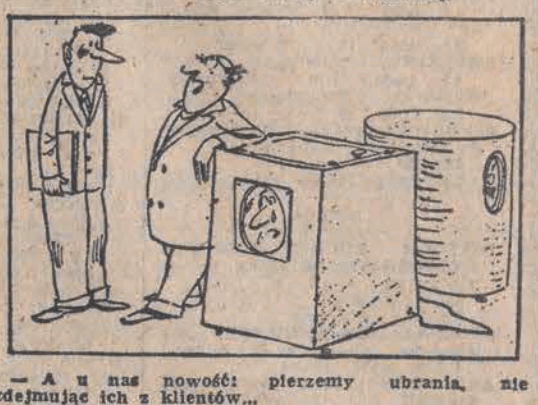
**▲ W OLSZTYNIE OSA-
DZONO I SKAZANO** (wy-
rok od 1 do 2,5 roku oraz
po kilkadziesiąt tys. zł
grzywny) szajke kombina-
torów, która na terenie
tego województwa, przed-
stawiając sfałszowane kart-

ki, zakupila a nastepnie
sprzedala w systemie 3,5
tys. butelek wódki Móz-
giem przestepczego zespołu
byla plastyczna zatrudnio-
na w olsztyńskim „Pojmoz-
ni” w Byczynie - Maria P., a w
jego składzie znalezyli się m. in. jej matka oraz kie-
rowniczka sklepu monopolo-
wego. Za pomoc w
transportowaniu towaru
piacano fałszywymi kart-

ki, zakupila a nastepnie
sprzedala w systemie 3,5
tys. butelek wódki Móz-
giem przestepczego zespołu
byla plastyczna zatrudnio-
na w olsztyńskim „Pojmoz-
ni” w Byczynie - Maria P., a w
jego składzie znalezyli się m. in. jej matka oraz kie-
rowniczka sklepu monopolo-
wego. Za pomoc w
transportowaniu towaru
piacano fałszywymi kart-

**▲ W OLSZTYNIE OSA-
DZONO I SKAZANO** (wy-
rok od 1 do 2,5 roku oraz
po kilkadziesiąt tys. zł
grzywny) szajke kombina-
torów, która na terenie
tego województwa, przed-
stawiając sfałszowane kart-

**▲ KANADYJSKI DEN-
TYSTA** Charles Kellmann
szafazował rachunki ubez-
pieczalni i ukradł kilkana-
ście tysięcy dolarów. Sąd
skazał go na zwrót całej
tej kwoty, a także sześci-
miesięczne bezpłatne lecze-



— A u nas nowości: pierzemy ubrania, nie
zdzierając ich z klientów...



Naturalnej wielkości figura wo-
dza indiańskiego w pełnym rynez-
tunku to jedna z głównych atrakcji
muzeum w Radebeul (okręg drez-
deński), największej placówki tego
rodzaju w Europie. Bogate zbiory
obrazują kulturę plemion indiań-
skich, ich dzieje i walkę o równo-
uprawnienie aż po czasy współ-
czesne.
CAF - ADN

Malowanka dla milusińskich

Pokoloruj wytnij, przyklej do
redakcji, pisząc na kopercie:
„Dziennik Łódzki”. Łódź, Piotrk-
owska 96 z dopiskiem: malow-
wanka.

Najładniej pokolorowane o-
brázky nadesłali nam: Robert
Ofierski z Radziwiłłowa Maz.,
Dorotka Gaś z Pabianic (ul. Bu-
gaja 74) i Arek Kondrat ze Zają-
czki (ul. Gałczyńskiego 24). O-
dbiór nagród - w sekretariacie
naszej redakcji.



Znaki Zodiaku (POE ZAKTEM POE SERIO)

BARAN (21.03. - 20.04.) Musisz
dociec źródeł nieporozumień
i konfliktów. Warto też zastano-
wić się nad swoim postępowan-
iem. „Nie wszystko złoto, co się
świeci!” - pamiętaj o tym, do-
korując wyboru.

BYK (21.04. - 21.05.) Nawal
pracy, czekający Cię w tym ty-
godniu nie powinien odwrócić
Twój uwagi od osób, które oczekują
serdeczności. Pod koniec
tygodnia ważne spotkanie.

BLIŹNIĘTA (22.05. - 21.06.) W
tym tygodniu wiele spraw wo-
kół Ciebie. Nie ulegaj nastrojom,
wybierz najwłaściwszy wa-
riant i przystąp do realizacji za-
mierzeń. Czekaj Cię podróż z mi-
łym finalem.

RAK (22.06. - 22.07.) Nie za-
pomnij, że czas biegnie i każda
złotka działa na Twoją nieko-
rzyść. Nie odkładaj niczego na
później - od szybkości decyzji
zależy powodzenie Twych planów.

LEW (23.07. - 22.08.) Dobry
tydzień i to pod każdym wzglę-
dem. Jeśli wybierasz się w po-
dróż - uważaj, licho nie śpi.
Warto odnowić kontakty z daw-
no nie widzianymi osobami.

PANNA (23.08. - 22.09.) Pod
koniec tygodnia nieczekiwana
wiadomość sprawi Ci w dobry
humor. Nie psuj go nieuzasad-
nionymi dąsami i wyrzutami pod
adresem najbliższych.

WAGA (23.09. - 23.10.) Różnica
zdani nie powinna prowadzić do
większych nieporozumień. Wszy-
stko zależy od Twojej rozważ-
li i delikatności. Spodziewaj się
zmian w miejscu pracy.

SKORPION (24.10. - 23.11.) Wy-
suniete pod Twoim adresem pro-
porcje rozwał i skonsultuj z r-
dzina. Będzie to brzemienne
w skutki decyzja - o ile ją
oczywiście podejmiesz.

STRZELEC (23.11. - 21.12.)
Ten tydzień skupi Twoją uwagę na
sprawach zawodowych. Nie zna-
czy to, że nie wykroisz trochę
czasu na odpoczynek w miłym
gronie. Nie przejmuj się złym
humorem Lwa.

KOZIOROZEC (22.12. - 20.01.)
Zrób bilans dotychczasowych
swoich poczynnań. Czy wszystko
przebiega w właściwym kierun-
ku? Ktoś bliski chciałby się z
Toba spotkać i... pownapomnieć.

WODNIK (21.01. - 20.02.) Za-
powiada się tydzień bardzo uroz-
maicony. Sukces w pracy. Sa-
moją mają szansę. Osoba spod
znaku Wagi czeka na gest za-
chęty.

RYBY (21.02. - 20.03.) Nie
komplukuj sobie życia. Tyko
rozważa i pracą możesz zdobyć
uznanie otoczenia. Spodziewaj
się gości. Wprowadza Cię oni
w zakłopotanie.

ROZKOSZE LAMANIA GŁOWY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

KRZYŻÓWKA

Pozłomci: 1. Potomek Europejczy-
ków i Indian. 2. Pojazd na gasie-
nicach. 3. Kaimar - głowonóg. 4.
Alkierz, spizniona. 5. Koleżanka
mewy. 11. Rodzaj głosu żeńskiego.
12. Strafa. 14. Stolica Armenkiej
SRR. 17. Termometr. 18. Rodzaj ry-
sunkowej zagadki. 19. Grecka bogi-
ni mądrości.

Pionowo: 1. Mapa z rodziny kocz-
kędanów. 2. Utwór literacki bez
ładnych wartości artystycznych
i ideowych. 3. Barwa twarzy. 4. Lo-
kalne właściwości mowy. 6. Ból w
kończach, spowodowany reumatyz-
mem. 7. Szpilki pod sosem. 9. Mocne
piwo angielskie. 12. Na katafal-
ku. 13. Składka tekst w zakładach
głaicznych. 15. Miasto, imię. 18.
Dźwięk, brzmienie. (14)

Algebr

W miejsce znaków graficznych należy wstawić cyfrę w ten sposób, aby powstały prawidłowe działości arytmetyczne.

$$\begin{matrix} \ominus & \ominus & \oplus & \ominus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \\ \ominus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \\ \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \\ \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \\ \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \\ \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus & \oplus \end{matrix}$$

Czy potrafisz?

Przedstawiony prostokąt należy podzielić na cztery części w ten sposób, aby sumy cyfr w tych grupach były identyczne. Części powstałe w wyniku podziału winny być identycznej wielkości i identycznego kształtu.

7	6	4	5	3	1
8	9	2	1	2	2
9	9	9	3	2	8
8	7	9	1	1	1
9	8	1	5	4	3
8	9	7	3	2	4

Rozwiązanie „Rozkoszy nr 276”

KRZYŻÓWKA
Pozłomci: gazeta, powód, gorza, oferta, rynek, tręty, hiens, usta-
wa, traf, akcent, rytuał, okaz, ko-
larz, cacke, zasp, kolce, brzana,
krzyza, Spala, kaczka.
Pionowo: groch, ziele, sgat port,
Parys, winda, Diana, aura, rufa,
indigo, natura, teczka, wandal, łoża,
Karp, kokos, Łalka, rzeka, kłacz,
elana, ryk, abak.

LAMIGŁÓWKA
8 x 9 : 3 - 4 : 8 + 1 : 5 = 1.

**NAGRODY KSIĄZKOWE
WYLOSOWALI:**
Grasyna Wolowiec, Łódź, ul. Raj-
dowa 3/20, Krystyna Górna, Łódź,
ul. Górna 53/55, Stanisława Świat-
nicka, Kozuski, ul. Próchnica 26,
Jerzy Drzewiecki, Wągrowiec, ul.
Kępczyńska 63/5, Małgorzata Hofman,
Łask, ul. 22 Lipca 8/3.
Odbiór nagród w sekretariacie na-
szej redakcji.